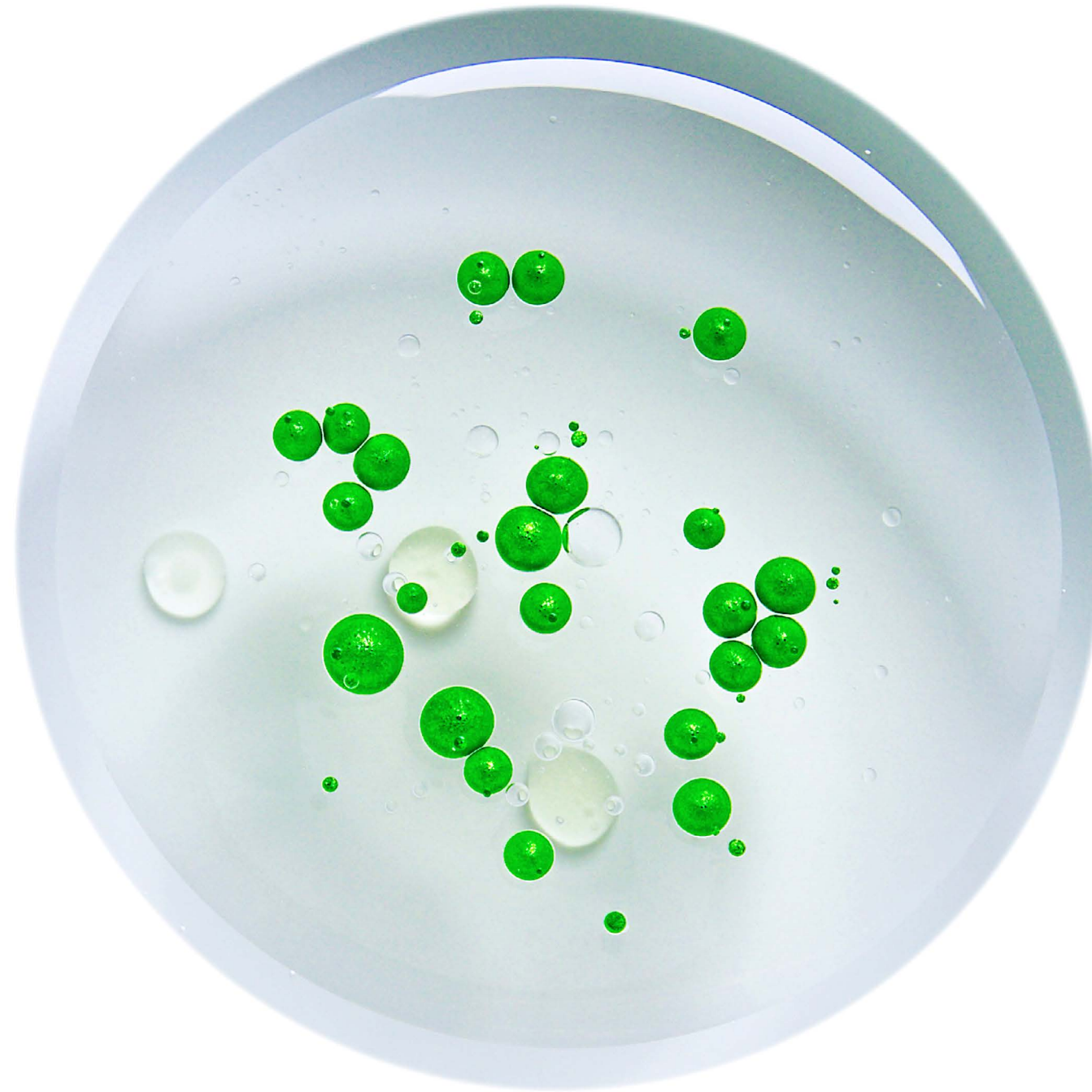




Polska

Badania i rozwój w przedsiębiorstwach 2016

Spis treści

Wstęp	3
Polska	6
Kluczowe wnioski	7
B+R oczami ekspertów	19
Perspektywa regionalna	29
Wstęp	30
Sytuacja makroekonomiczna	31
Kluczowe wnioski	32
Analiza	33
Kontakt	39



Narodowe Centrum
Badań i Rozwoju

W 2016 r. badanie „Badania i rozwój w przedsiębiorstwach 2016” Deloitte zrealizowało we współpracy z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju oraz z PKO Bankiem Polskim.



Wstęp

Polska gospodarka i polskie firmy potrzebują innowacyjności. Tymczasem **44 proc. firm deklaruje, że nie wdrożyło dotąd strategii badawczo - rozwojowej**, a wszelkie działania z tym związane podejmowane są doraźnie, jeśli taka jest decyzja zarządu. I choć można na ten wynik spojrzeć optymistycznie, bo do tak prowadzonej polityki innowacyjnej przyznawało się w zeszłorocznym badaniu aż **2/3 działających w Polsce przedsiębiorstw**, to jednak sytuacja wciąż jest niepokojąca – blisko połowa przedsiębiorców nie widzi korzyści biznesowych z działań badawczo-rozwojowo-innowacyjnych (B+R+I) - takie wnioski płyną z piątej edycji badania przeprowadzonego przez Deloitte wśród przedsiębiorstw z 10 krajów Europy Środkowej, w tym z Polski.

To jednak wyjaśnia, dlaczego na europejskiej mapie innowacyjności wciąż jesteśmy outsiderami. Co prawda w Globalnym Indeksie Innowacyjności, sporządzanym przez INSEAD¹ i Światową Organizację Zasobów Intelektualnych WIPO, lokujemy się na 45 miejscu na świecie, ale jeśli weźmiemy pod uwagę tylko kraje Unii Europejskiej, **Polska wyprzedza jedynie Grecję i Rumunię**. Potwierdzają to statystyki Eurostatu – w 2013 r. na badania i rozwój Polska przeznaczyła 0,87 proc. PKB przy średniej dla UE na poziomie 2,02 proc. Co prawda wydatki rosną – GUS, podsumowując wyniki za 2014 r. wskazał, że odsetek ten wzrósł do 0,94 proc. PKB, ale nie daje to nam nawet połowy unijnej średniej, a od liderów zestawienia - Finlandii (3,17 proc. PKB) czy Szwecji (3,16 proc.)² - wciąż dzieli nas przepaść.

Czy polskie firmy zachęci do większego zaangażowania kolejna pula unijnych środków przeznaczonych na wsparcie prac badawczo - rozwojowych i wdrażanie innowacyjnych technologii? W nowych Programach Operacyjnych na poziomie centralnym i regionalnym przewidziano na wspieranie tego typu działań w latach 2014-2020 ponad 40 miliardów złotych z unijnego budżetu. Do tego należy doliczyć środki budżetowe i te, które przeznaczają na badania, rozwój i innowacje same firmy. Czy to wystarczy, by osiągnąć zakładany na 2020 r. poziom wydatków na poziomie 1,7 proc. PKB? To poziom, który Polska chce osiągnąć w 2020 r., podczas gdy cel dla krajów UE to 3%.

¹ The Business School for the World

² Eurostat, 2014

Wyniki badania pokazują, że firmy oczekują zachęty ze strony państwa do prowadzenia działalności badawczo - rozwojowej, ale obecnie stosowane narzędzia są określane jako umiarkowanie zadowalające. Oznacza to, że możliwości pobudzania innowacyjności za pomocą narzędzi systemowych nie zostały jeszcze wyczerpane, tym bardziej, że wprowadzona w 2016 r. nowa ulga podatkowa dla wielu firm nie jest satysfakcjonująca. Trudno się dziwić takim opiniom – **polskie firmy mają łatwy dostęp do informacji o systemach wsparcia działalności B+R+I istniejących na świecie, a szczególnie w krajach regionu Europy Środkowej, gdzie istnieją podobne zachęty grantowe, a ulgi podatkowe na działalność B+R są wielokrotnie bardziej hojne**. Dodatkowo, coraz większego znaczenia nabiera dobre współdziałanie biznesu z ośrodkami naukowo - badawczymi, a także stabilność otoczenia gospodarczego i prawnego, pozwalające w przewidywalny sposób planować działalność, a także nieraz bardzo kosztowne prace badawczo - rozwojowe.

Liczę, że – podobnie jak w poprzednich latach – raport przyniesie cenne wskazówki, jakie dalsze działania należy podjąć, by polityka wspierania przez państwo obszaru badań, rozwoju i innowacji okazała się bardziej skuteczna. Chciałabym także podziękować firmom, które zechciały wziąć udział w naszym badaniu i podzielić się swoimi opiniami i przemyśleniami w tej kwestii. Liczę, że ich wysiłek przyniesie wymierne efekty, zarówno dla nich samych, jak i dla polskiej gospodarki.

Magdalena Burnat-Mikosz

Partner

Lider zespołu R&D and Government

Incentives Deloitte



Magdalena Burnat-Mikosz

Partner

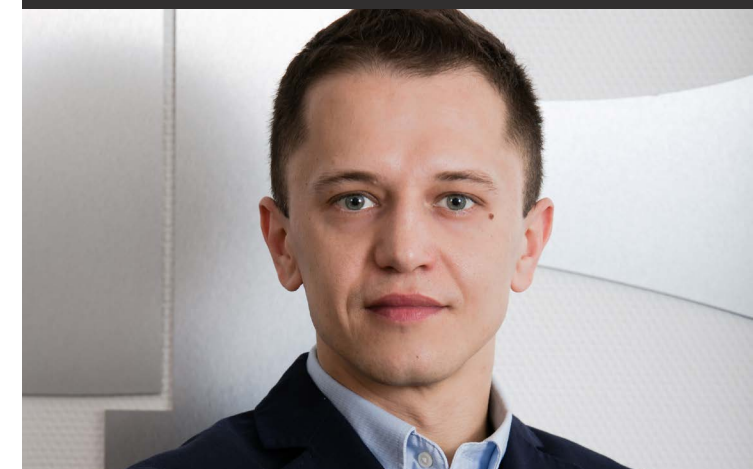
Rzeczywista wartość środków przeznaczanych przez przedsiębiorstwa na prace badawczo-rozwojowe z pewnością jest wyższa niż wynika ze statystyk. Cyklicznie wypełniane przez firmy kilkunastostronicowe sprawozdania do GUS, wobec braku widocznych korzyści, traktowane są przez przedsiębiorców jako biurokratyczne obciążenie i w praktyce wiele wydatków na B+R wykazywane jest jako koszty operacyjne.

W krajach będących liderami innowacji najpopularniejszym instrumentem polityki wspierania rozwoju nowoczesnych technologii są odliczenia podatkowe dla firm. Obowiązująca od początku 2016 roku w Polsce ulga podatkowa pozwalająca odliczać od podstawy opodatkowania wyodrębnione w ewidencji księgowej koszty działalności B+R nie spełniła w wystarczającym stopniu oczekiwań rynku, ale jest działaniem w dobrym kierunku. Trzeba zwiększyć skalę przywilejów podatkowych dla działalności innowacyjnej oraz zastanowić się nad zastosowaniem odmiennego podejścia do MŚP i do dużych przedsiębiorstw. Precyzyjne przepisy prawa oraz konsekwentna i jednoznaczna ich interpretacja przez organy państwowe, a w szczególności podatkowe, jest kluczem do skuteczności proinnowacyjnej polityki fiskalnej.

Duże i średnie firmy charakteryzują się co do zasady większą aktywnością innowacyjną. Wynika to z faktu, iż na ogół osiągnęły już wystarczającą akumulację środków niezbędnych do realizacji projektów B+R – takich jak kapitał, dojrzałość strategii rozwoju czy wykwalifikowane zasoby ludzkie. Jednym z kluczowych czynników sukcesu w komercjalizacji projektów B+R jest także posiadanie tzw. networku – sieci międzynarodowych kontaktów wśród firm – liderów rynku wysokich technologii, ale również w jednostkach naukowych. Tego typu duże przedsiębiorstwa przemysłowe mają zasoby do tworzenia swoistego ekosystemu na rzecz innowacyjności poprzez współpracę z firmami małymi i średnimi nad innowacyjnymi projektami. Wsparcie publiczne dla nich powinno być uzależnione od zaistnienia i intensywności tej współpracy.

Misją Narodowego Centrum Badań i Rozwoju jest wspieranie innowacyjności polskiej gospodarki poprzez wzmacnianie powiązań między biznesem a nauką, a tym samym zwiększanie stopnia komercjalizacji wyników prac B+R. Nasze działania mają także na celu motywowanie sektora prywatnego do podnoszenia nakładów na badania i rozwój. Narzędzia realizacji misji NCBR to szereg programów dotacyjnych oferujących sprofilowane wsparcie dla prowadzenia projektów B+R. Zachęty fiskalne mogą być stosowane wobec każdego przedsiębiorcy, natomiast mechanizmy dotacyjne muszą być precyzyjnie kierowane na perspektywiczne obszary i wysokotechnologiczne projekty. Z raportu przygotowanego przez Deloitte wynika, że przedsiębiorcy najchętniej przeznaczaliby wsparcie dotacyjne na tworzenie i rozbudowę środków produkcji, gdyż jest to stosunkowo prosta ścieżka rozwoju. Znacznie trudniej jest budować przewagę konkurencyjną poprzez samodzielne tworzenie innowacji i trudniej jest ubiegać się o grant na innowacyjne projekty, gdzie ocena wniosku o dofinansowanie polega na weryfikacji aspektu technologicznego, ekonomicznego i biznesowego. Jednak z każdym rokiem polskich przedsiębiorców decydujących się na podjęcie tego wyzwania jest coraz więcej. Wspieramy i będziemy ich wspierać w dalszym rozwijaniu działalności innowacyjnej.

Przemysław Paczos, Kierownik samodzielnej sekcji wspierania komercjalizacji wyników badań B+R poprzez instrumenty finansowe, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju



Przemysław Paczos

Kierownik samodzielnej sekcji wspierania komercjalizacji wyników badań B+R poprzez instrumenty finansowe, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju



Narodowe Centrum
Badań i Rozwoju

Polska jest beneficjentem osiągnięć globalnej transformacji gospodarczej, jednak dotychczasowy model wzrostu oparty na niskich kosztach pracy ulega wyczerpaniu. W obecnej sytuacji rozwój oparty na inwestycjach w sferę B+R prowadzonych na szeroką skalę wydaje się koniecznością. Właściwie zaplanowane i realizowane działania w tym zakresie umożliwią bowiem polskim firmom, a z nimi krajowej gospodarce, zwiększenie konkurencyjności zarówno w skali krajowej, jak i europejskiej.

Badanie dotyczące aktywności badawczo – rozwojowej przedsiębiorstw przeprowadzone przez Deloitte ujawniło co najmniej kilka ciekawych wniosków, ale jeden wyraźnie się przebija. Blisko połowa przedsiębiorców deklaruje brak korzyści biznesowych z działań badawczo-rozwojowych. To niepokojący wynik, zwłaszcza, że obserwacje światowych gospodarek wskazują, że przyszłość należy do tych opartych na wiedzy. Mając to na uwadze, rolę środowiska bankowego, powinno być dostarczanie przedsiębiorcom takich produktów i usług, które, wraz z pomocą w doborze odpowiedniej struktury finansowania oraz zabezpieczeń przed ryzykiem, zachęcą polskie firmy do większej aktywności w zakresie B+R.

Tak dzieje się w PKO Banku Polskim. Patrzymy na działalność klienta w dłuższej perspektywie, z uwzględnieniem jego planów rozwojowych, a nie tylko przez pryzmat najbliższej transakcji. PKO Bank Polski wraz ze spółkami zależnymi oferuje przedsiębiorstwom pełen wachlarz produktów i usług, również te umożliwiające planowanie i realizację działań badawczo-rozwojowych. Oferujemy produkty wspierające inwestycję współfinansowane ze środków unijnych, jak i realizowane tylko z udziałem budżetu własnego.

W toku ostatnich ponad dwóch dekadach Polska wykorzystywała „proste rezerwy” rozwojowe, wynikające z dużego zapóźnienia m.in. technologicznego, czy organizacyjnego. Przebudowa instytucji, wzmocnienie sektora finansowego, transfer zagranicznych technologii i nowych metod zarządzania, wspierany napływem istotnych środków z UE na inwestycje, stanowiły wystarczającą bazę dla wzrostu. Obecnie utrzymanie wysokiego tempa wzrostu jest dużo trudniejsze, pojawiają się bowiem nowe wyzwania rozwojowe. W ich obliczu głównym impulsem wzrostu produktywności powinny być innowacje oparte na solidnym fundamencie, tworzonemu na bazie wiedzy, edukacji oraz działalności badawczo-rozwojowej. PKO Bank Polski jest otwarty na współpracę z przedsiębiorstwami stawiającymi na rozwój i tym samym uczestniczącymi w budowie wzrostu gospodarczego Polski.

Paweł Pach, Dyrektor Pionu Relacji z Klientami Korporacyjnymi PKO Bank Polski S.A.



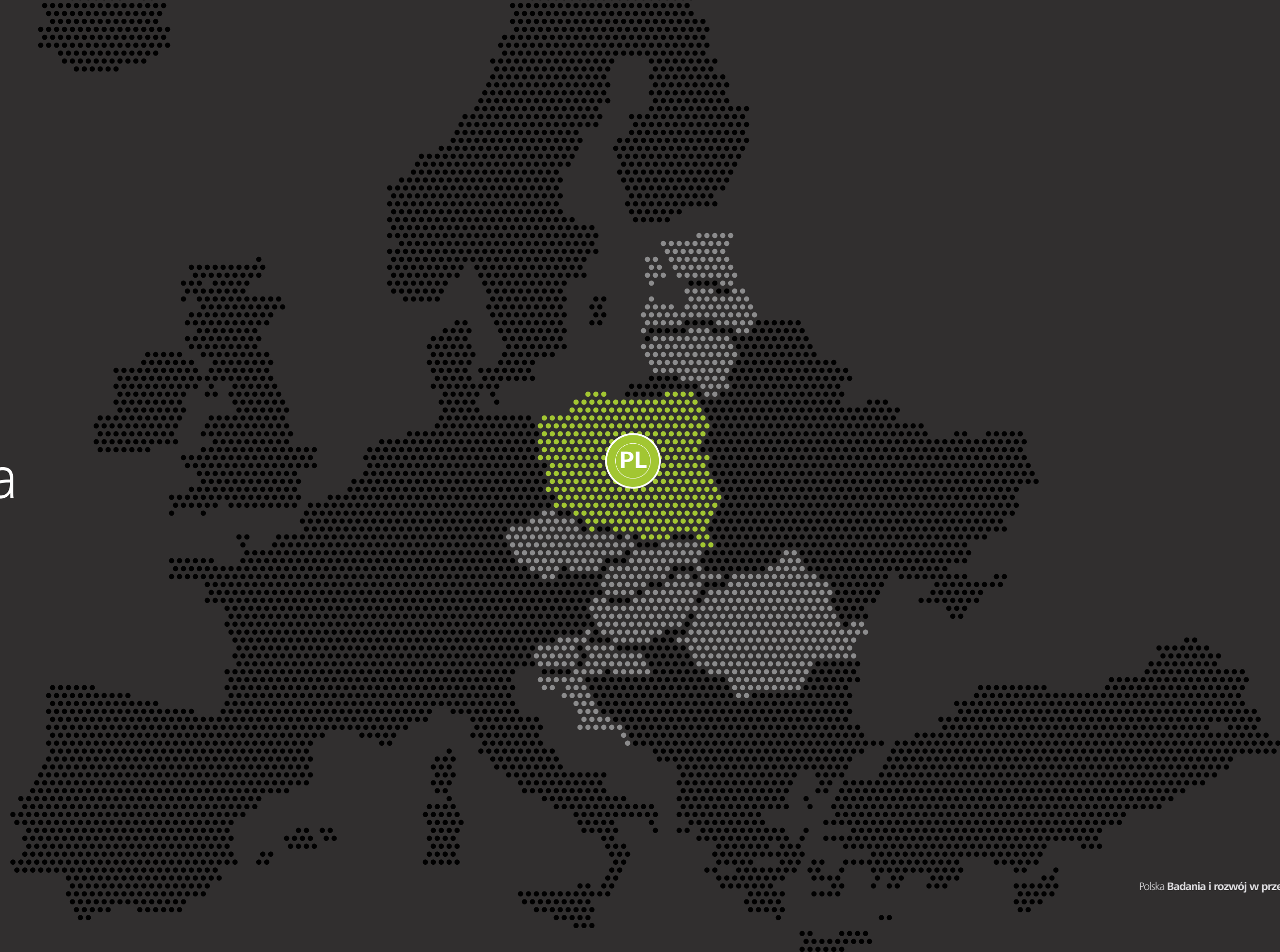
Paweł Pach

Dyrektor Pionu Relacji z Klientami Korporacyjnymi
PKO Bank Polski S.A.



Bank Polski

Polska



Kluczowe wnioski

- W porównaniu z zeszłorocznym badaniem odsetek firm deklarujących **przeznaczanie na działalność badawczo - rozwojową (B+R) ponad 3 proc. swoich obrotów znacząco spadł (z 48 do 33 proc.) i to pomimo zwiększenia z 13 do 17 proc. liczby firm, które wydały na ten cel powyżej 10 proc. swoich przychodów**. Liczba polskich przedsiębiorstw przeznaczających na B+R powyżej 3 proc. obrotów jest istotnie niższa od średniej dla krajów Europy Środkowej (46 proc.). co więcej, ponad połowa firm przeznacza na B+R kwotę mniejszą, niż 5 proc. wydatków inwestycyjnych ogółem. Powyższe dane oznaczają, że badania i rozwój nie są nadal istotnym obszarem rozwojowym z punktu widzenia przedsiębiorstw. **Prawdopodobnie jednak wysokość środków przeznaczanych na ten cel może być wyższa, jednak nie znajduje ona odzwierciedlenia w ewidencjach, sprawozdaniach i statystykach, bowiem wiele podmiotów, wskutek braku stosownych zachęt, nie wyodrębniania kosztów przeznaczonych na B+R+I z ogółu środków wydawanych na inwestycje.**
- **Dostępność wykwalifikowanej i doświadczonej kadry badawczej** jest drugim co do ważności czynnikiem wpływającym na poziom wydatków na B+R – daje to szansę na podniesienie zakresu i kultury współpracy nauki z biznesem w Polsce – wciąż jednak brakuje u nas zachęt dla przedsiębiorstw na zatrudnianie kadry B+R.
- Dla **39 proc. firm najlepszym systemem wsparcia działalności B+R byłoby połączenie dotacji i zachęt podatkowych**, jednak ich liczba spada (w poprzednim badaniu za takim rozwiązaniem opowiadała się blisko połowa firm). W istotny sposób (z 9 do 19 proc.) wzrosła liczba przedsiębiorców uważających, że **systemy zachęt nie mają żadnego wpływu na poziom ich wydatków na B+R**.
- 10 proc. przedsiębiorstw planuje w perspektywie 1-2 lat **zmniejszenie wydatków na działalność B+R. To istotny wzrost w porównaniu z poprzednim badaniem, w którym taką deklarację składała co 20 firma**. Tyle samo (10 proc.) badanych przewiduje obniżenie tych wydatków w perspektywie 3 do 5 lat, co jest istotnym wzrostem, bowiem **w 2015 r. żadna z ankietowanych firm nie planowała zmniejszenia wydatków na B+R w perspektywie średnioterminowej**. Jednocześnie jednak z 6 proc. w 2015 r. do 2 proc. w 2016 r. spadła liczba firm w ogóle nieplanujących wydatków na działalność B+R.
- **Rośnie odsetek firm mających wiedzę o dotacjach i korzystających z nich (z 38 do 51 proc.)**, jednocześnie jednak 36 proc., mimo wiedzy o dostępności tych zachęt, nie korzysta z nich, głównie z uwagi na przekonanie, że nie prowadzą działalności spełniającej definicję B+R stosowane w procesie przyznawania wsparcia.
- 71 proc. ankietowanych współpracuje z innymi podmiotami przy realizacji projektów B+R, głównie z uwagi na ich wiedzę i doświadczenie. Jest to odsetek wyższy niż w 2015 (53 proc.), ale nadal niższy niż w 2014 (82 proc.). Może **oznaczać to, że m.in. w kwestii współpracy nauki i biznesu nadal jest jeszcze dużo do zrobienia**.



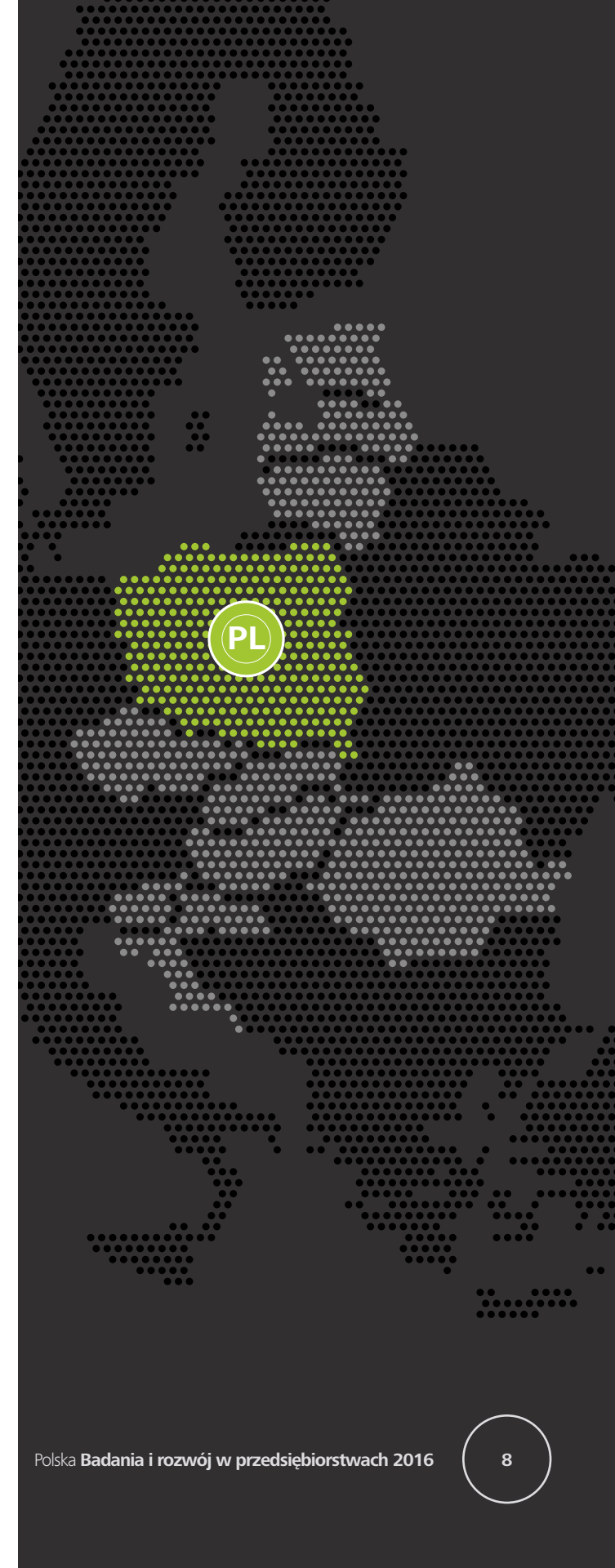
Wnioski

Polska w najbliższych latach ma w znacznie większym, niż dotąd, stopniu wspierać innowacyjność firm i działalność instytucji badawczych. Konstrukcja programów operacyjnych wykorzystujących unijne fundusze na lata 2014-2020 – co zresztą było przedmiotem krytyki części firm – odchodzi od dotacji na inwestycje w środki trwałe na rzecz prac nad nowoczesnymi technologiami i wdrożeniami innowacyjnych rozwiązań, zarówno produktowych, jak i procesowych. To jedyny sposób, by przejść z gospodarki tradycyjnej do gospodarki opartej na wiedzy, co może pozwolić uniknąć naszemu krajowi pułapki średniego rozwoju.

Największe możliwości otrzymania dotacji z funduszy europejskich mają obecnie projekty z obszarów o najwyższym potencjale naukowym i gospodarczym, zdefiniowanych jako Krajowe Inteligentne Specjalizacje. To w ramach tych obszarów powstawać mają innowacyjne rozwiązania, podnoszące wartość dodaną wytwarzaną w gospodarce, a także zwiększające jej konkurencyjność. Unijne środki na B+R+I można pozyskiwać zarówno z Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój (POIR), jak i regionalnych programów operacyjnych, które w szczególny sposób premiują projekty wpisujące się w inteligentne specjalizacje wybrane przez regiony – w sumie to ponad 40 miliardów zł. przeznaczonych dla firm i jednostek naukowych. **Do kluczowych obszarów, które mają stanowić podstawę wzrostu gospodarczego, należą m.in. zrównoważona energetyka, innowacyjne technologie i procesy przemysłowe, biogospodarka rolno - spożywcza czy działania na rzecz podnoszenia stanu zdrowia społeczeństwa (np. technologie medyczne czy nowoczesna diagnostyka).**

Wzmocnienie działań proinnowacyjnych jest także jednym z filarów ogłoszonego przez wicepremiera Mateusza Morawieckiego „**Planu na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju**”. Przewiduje on budowę przyjaznego otoczenia dla firm i systemu wsparcia działalności B+R+I. Jednym z zapowiadanych działań ma być nowa ustawa o innowacyjności, zaplanowana na pierwszą połowę 2017 r., poprzedzona nowelizacją dotychczas obowiązujących przepisów. Kolejnymi - uruchomienie programu ***StartInPoland* oferującego narzędzia ułatwiające zakładanie start-upów**, a także reforma instytutów naukowo - badawczych. Rząd zapowiada także dalsze zmiany związane z ulgami podatkowymi dla firm prowadzących działalność badawczo - rozwojową. Według planu **łączne nakłady na B+R+I w 2020 r. powinny dojść do poziomu 2 proc. PKB, czyli obecnej średniej unijnej**.

Efekty tych działań, o ile zostaną zrealizowane, gospodarka odczuje jednak dopiero za kilka lat. Na razie sytuacja nie wygląda najlepiej – z badania Deloitte wynika, że pogarsza się aktywność innowacyjna polskich małych i średnich przedsiębiorstw, aktywność patentowa jest nadal bardzo niska (stosuje je mniej niż 40 proc. krajowych firm), nie poprawia się także jakość aktywności badawczej. Według wskaźnika Research Excellence Indicator w 2015 r. Polska znalazła się na 24 miejscu wśród krajów UE: jedynie 4,2 proc. naszych publikacji naukowych znalazło wśród 10 proc. najczęściej cytowanych na świecie, gorzej od nas wypadają tylko Rumunia, Bułgaria, Chorwacja i Łotwa.



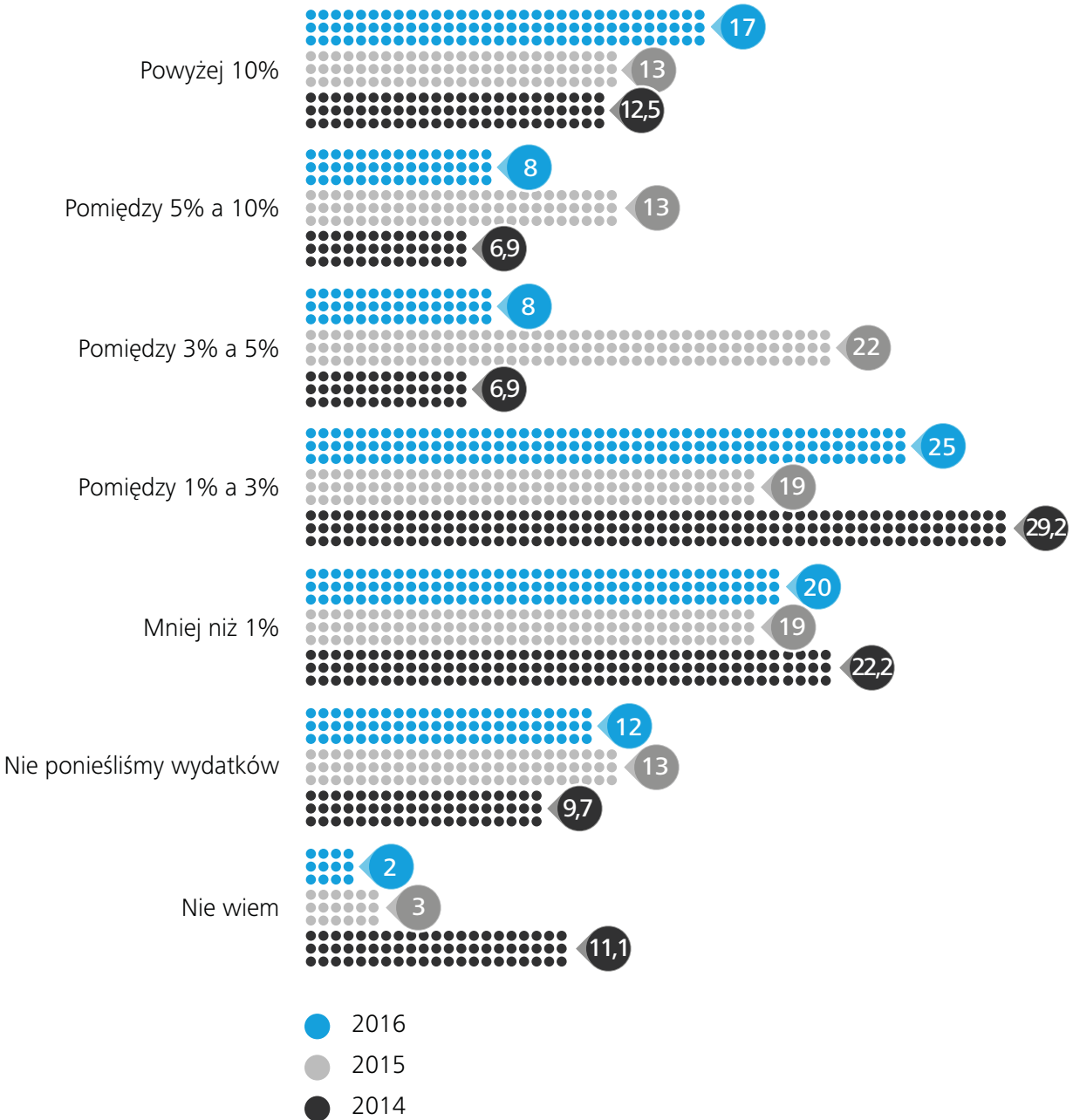
Poziom wydatków

Zapowiedzi poszerzenia i rozbudowy systemów wsparcia znajdują na razie ograniczone odzwierciedlenie zarówno w bieżących wydatkach na działalność badawczo - rozwojową polskich przedsiębiorstw, jak i ich planach obejmujących perspektywę kilkuletnią. Po istotnym wzroście liczby firm przeznaczających na B+R+I powyżej 3 proc. swoich obrotów odnotowanym w poprzednim badaniu (zwiększenie o 20,7 p.p. w porównaniu z rokiem 2014 - z 26,3 proc. do 47 proc.), **w tym roku zanotowaliśmy ich znaczący spadek do poziomu 33 proc. i to mimo stałego wzrostu odsetka firm deklarującego przeznaczanie na B+R powyżej 10 proc. obrotów.**

Oznacza to, że wzrostowi aktywności dużych podmiotów towarzyszy istotne ograniczenie finansowania działań badawczo - rozwojowych i innowacyjnych w mniejszych przedsiębiorstwach. Wydatki na B+R powyżej 10 proc. obrotów deklaruje w Polsce 17 proc. firm, co zbliża nas do regionalnej średniej (21 proc.). Dla porównania, w tej grupie znalazło się aż 78 proc. przedsiębiorstw z Estonii, 31 proc. ze Słowacji, po 30 proc. z Chorwacji i Czech. Najmniejszy odsetek firm przeznaczających większe kwoty na działania B+R odnotowaliśmy w Słowenii i Rumunii (6 proc.).

Jednak biorąc pod uwagę łączne wydatki firm, które przeznaczają na B+R powyżej 3 proc. obrotów, **polskie wyniki w znaczącym stopniu odstają od średniej dla krajów Europy Środkowej** (46 proc.) i w tej kategorii wyprzedzamy jedynie Węgry (31 proc.) i Słowenię (33 proc.). Cięcie kosztów najlepiej widać w znaczącym wzroście liczby przedsiębiorstw, które deklarują wydatki na poziomie między 1 a 3 proc. obrotów (z 19 do 25 proc. – to obecnie najwięcej w regionie, na równi z Chorwacją), przy jednoczesnym istotnym spadku tych, które wydają na ten cel pomiędzy 3 a 5 proc. obrotów (z 22 do 8 proc.).

Jaki procent Państwa obrotów przeznaczony był na działalność B+R w roku poprzednim? (%)



Co ciekawe, sygnalizowany przez firmy spadek zaangażowania w działalność B+R nie wpływa negatywnie na dane GUS. W 2014 r. nadal był widoczny systematyczny wzrost udziału sektora przedsiębiorstw w finansowaniu działalności badawczo – rozwojowej - do poziomu 39 proc. wszystkich nakładów poniesionych przez podmioty prowadzące prace B+R. To więcej o 1,7 p. proc. niż w 2013 r. i o 14,6 p. proc. niż w 2010 r.

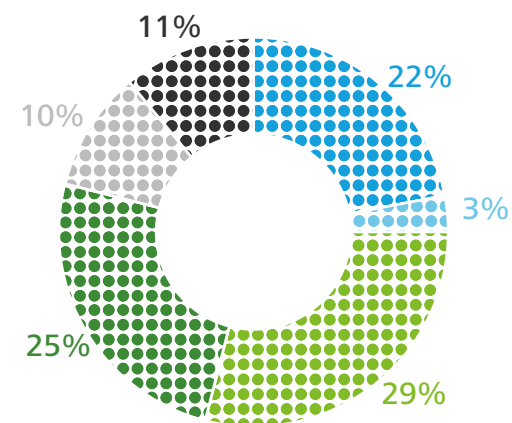
Nie zmienił się za to w stosunku do poprzednich lat odsetek firm, które nie poniosły wydatków na B+R lub utrzymywały je na minimalnym poziomie (32 proc.). Ponad 2/3 z nich deklaruje, że wynika to z faktu, iż nie identyfikują w swojej działalności aktywności badawczo-rozwojowych. Oznacza to jednak, że **świadomość samego rozumienia i identyfikacji prac B+R w codziennej działalności jest w polskich firmach nadal niska**. Jednak w tym względzie dość podobnie wygląda sytuacja w innych krajach regionu (średnia to 31 proc.). Niewielkie bądź żadne wydatki na badania i rozwój deklaruje 56 proc. firm słoweńskich, 45 proc. węgierskich czy 40 proc. łotewskich. Częściowo może to wynikać z faktu rosnącej popularności outsourcingu prac B+R do wyspecjalizowanych jednostek naukowo-badawczych - wydatki z tym związane mogą być zapisywane przez firmy jako inwestycje. Generalnie jednak wydatki na działalność B+R stanowią mniej niż 5 proc. wydatków inwestycyjnych ogółem w przypadku ponad połowy ankietowanych. To potwierdza, że dla wielu firm wciąż nie jest to obszar, na który przeznaczają się istotne kwoty lub też może wskazywać na istniejący nadal brak zachęt do wyodrębniania kosztów przeznaczonych na te działania.

Jednocześnie rok 2014 – a wydatków w tym okresie dotyczyły odpowiedzi w poprzedniej ankiecie przeprowadzonej w 2015 r. - był czasem „skoku” deklarowanych nakładów, powiązanego z dostępnością środków z kończącej się perspektywy finansowej UE. Dane za 2015 r. pokazują efekty ograniczonego dostępu do finansowania zewnętrznego (pierwsze konkursy w ramach programów w nowej perspektywie uruchomione zostały w drugiej połowie roku, ale ich wyniki pojawiły się już w 2016 r.). Dodatkowo w 2015 r. trwały prace nad ulgą na B+R i firmy mogły wstrzymać rozpoczęcie projektów badawczych do czasu ogłoszenia decyzji o finalnym jej kształcie, który okazał się odległy od oczekiwań. **Obowiązująca od stycznia 2016 r. ulga pozwala odliczać od podstawy opodatkowania od 110 do 130 proc. wyodrębnionych w ewidencji kosztów kwalifikowanych działalności B+R.**

Dodatkowo analiza kryteriów przyznawania wsparcia z Funduszy UE, jak również wyniki konkursów, w których dofinansowanie przyznawane jest 10-15 proc. aplikujących, potwierdzają, że **uzyskanie dotacji w obecnej perspektywie może być większym wyzwaniem, niż w latach ubiegłych**, co przekłada się także na mniejszy optymizm dotyczący przyszłych wydatków na badania i rozwój, zwłaszcza w mniejszych firmach. Bez uruchomienia kolejnych mechanizmów wsparcia, działalność B+R może stać się domeną dużych podmiotów. Tymczasem doświadczenia światowe wskazują, że wiele nowych pomysłów powstaje w najmniejszych firmach i specjalnie do tego celu powoływanych przedsięwzięciach typu start-up.

Po ubiegłorocznym optymizmie związanym z planowanymi rosnącymi wydatkami na działalność B+R i podnoszenie innowacyjności, **obecne badanie pokazuje pogorszenie nastrojów**. Odsetek firm planujących ograniczenie przeznaczanych na ten cel środków w perspektywie do dwóch lat wzrósł z 5 do 10 proc. (podobnie było w 2014 r.) – to **dwukrotnie więcej, niż wynosi średnia dla krajów naszego regionu** (porównywalny pesymizm można zaobserwować jedynie na Łotwie).

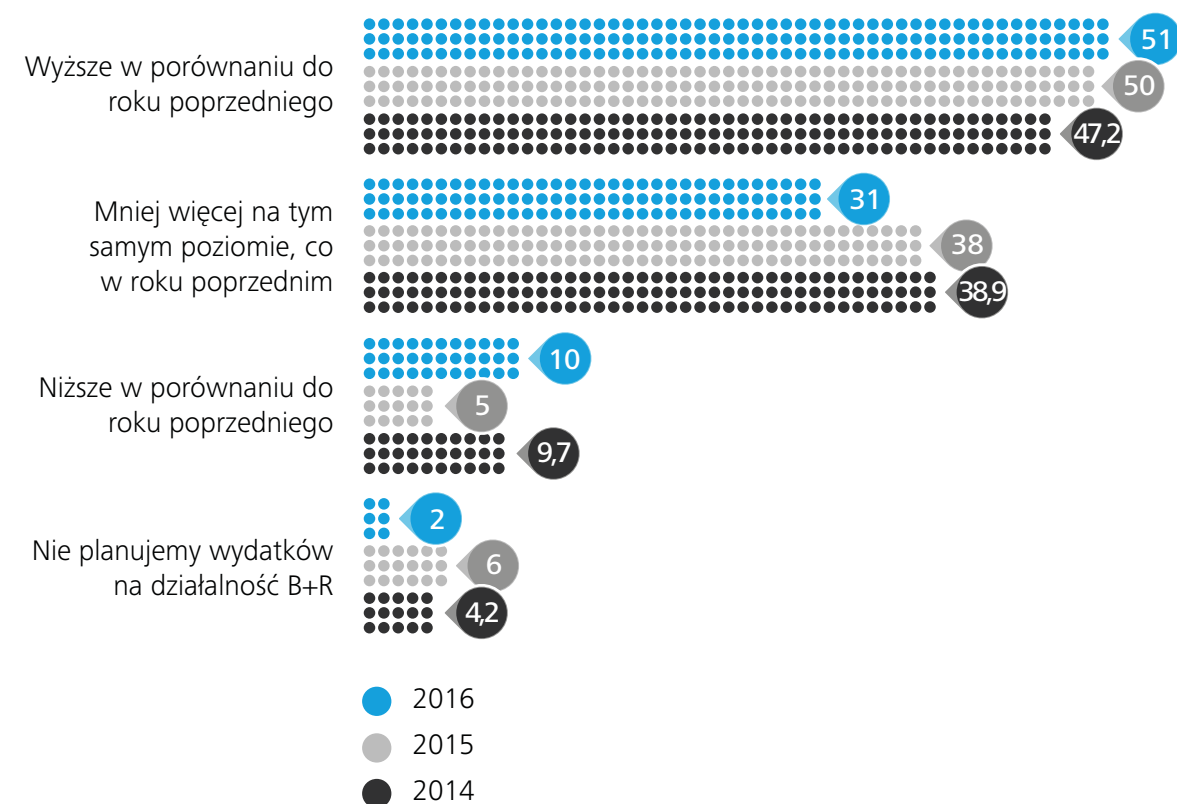
Jaki procent Państwa kosztów inwestycyjnych przeznaczony był na działalność B+R w 2015 r.



- | | |
|---------------------|---|
| ● Powyżej 10% | ● Mniej niż 1% |
| ● Pomiędzy 5% a 10% | ● Nie ponieśliśmy żadnych wydatków na działalność B+R |
| ● Pomiędzy 1% a 5% | ● Nie wiem / nie dotyczy |

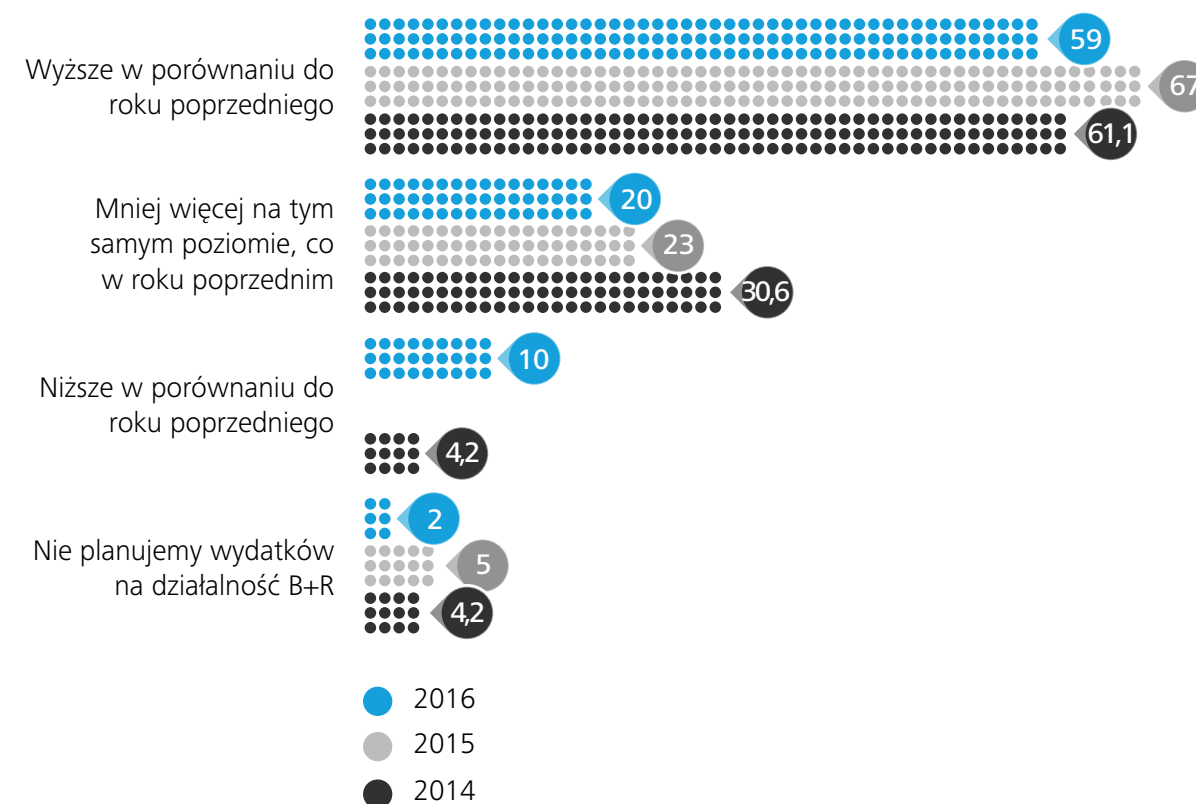
Jeszcze mniej optymistycznie wygląda perspektywa średnioterminowa, czyli plany obejmujące okres od 3 do 5 lat. W 2015 r. żaden z ankietowanych nie planował spadku wydatków na B+R, obecnie w ten sposób myśli 10 proc. firm (w 2014 r. 4,2 proc.). Podobny trend można zaobserwować w Czechach (9 proc.), Estonii (11 proc.), na Łotwie (10 proc.) czy na Słowacji (11 proc.). Może to wynikać właśnie z niepewności co do kwestii finansowania takich działań, zwłaszcza w kontekście utrudnień w dostępie do dotacji unijnych.

Na jakim poziomie szacujecie Państwo wydatki na działalność B+R w najbliższych 1-2 latach? (%)



Pozytywnym zjawiskiem jest za to **spadek w tym roku liczby firm, które nie planują w ogóle wydatków na badania i rozwój z 6 do 2 proc** w porównaniu do 2015 r. To stawia nas w czołówce krajów regionu, dla którego średnia w tym przypadku wynosi aż 10 proc. Ważny jest również fakt, że utrzymanie lub zwiększenie kwot przeznaczanych na B+R deklaruje ponad 80 proc. ankietowanych. Oznacza to, że coraz większa grupa przedsiębiorców rozumie znaczenie innowacji dla perspektyw rozwojowych swoich biznesów.

Na jakim poziomie szacujecie Państwo wydatki na działalność B+R w najbliższych 3-5 latach? (%)



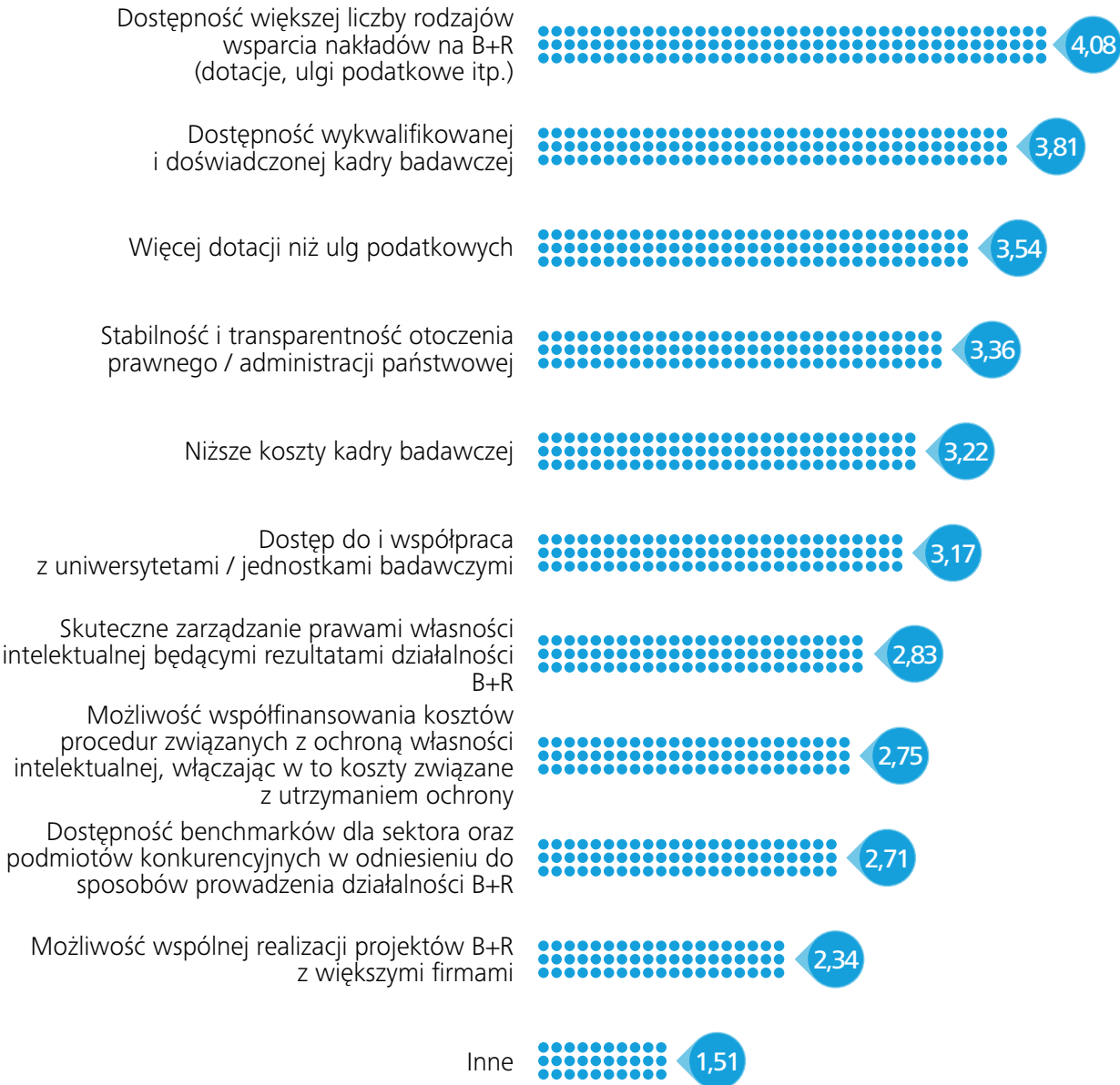
Czynnikiem najbardziej wpływającym na poziom wydatków na B+R jest nadal dostępność większej liczby zachęt – polskie firmy potrzebują zmniejszenia ryzyka związanego z prowadzeniem tej działalności poprzez przynajmniej częściowe finansowanie B+R ze źródeł zewnętrznych. **Rośnie natomiast znaczenie stabilności prawnej i trwałego, systemowego podejścia do takich działań.** Dlatego wnioski płynące z obecnej edycji badania są tu bardzo podobne do tych z ubiegłego roku – choć wiele firm identyfikuje swoje potrzeby związane z badaniami i rozwojem, decyzja o ich realizacji jest dla dużej grupy przedsiębiorstw zależna od dostępności zewnętrznego wsparcia. To wyzwanie dla rządu stawiającego na innowacyjność, bowiem oznacza konieczność stałego pobudzania aktywności przedsiębiorstw.

Dlatego konieczna jest analiza obecnego kształtu ulgi podatkowej i modyfikacja tego mechanizmu tak, by stał się prawdziwym bodźcem zarówno do zwiększania zaangażowania firm w działania B+R, jak i ujawniania wszystkich obecnie ponoszonych na ten cel nakładów, co nie zawsze jest dziś korzystne choćby ze względów podatkowych. **Docelowo to różnego rodzaju ulgi i wsparcie systemowe** (ułatwienia w zakładaniu firm typu start-up, zgoda na większe ryzyko w przypadku innowacyjnych przedsięwzięć, państwowe fundusze zasiewowe, ułatwienia w komercjalizacji wyników badań jednostek naukowych itp.) powinno zastąpić mechanizm dotacji, którego znaczenie wraz z wyczerpywaniem się puli środków z UE będzie maleć.

Poza wsparciem instytucjonalnym dla firm podejmujących decyzje o działalności B+R istotne znaczenie ma dostępność kadry badawczej z odpowiednimi kompetencjami i doświadczeniem. To bardzo istotne z uwagi na duży odpływ naukowców z Polski. Tu także pojawia się pole do działania dla rządu, który powinien przygotować rozwiązania zachęcające ich do pozostania w kraju lub powrotu. Jako najmniej istotną ankietowani oceniają możliwość współpracy z większymi podmiotami przy prowadzeniu prac B+R. Z takiego podejścia mogą wynikać **trudności w implementacji m.in. idei open innovation i knowledge-sharing – światowych trendów podnoszących w istotny sposób innowacyjność firm**³.

³ Patrz: R. Stanisławski, *Open innovation wśród małych i średnich przedsiębiorstw jako instrument kształtowania przewagi konkurencyjnej* w: *Ekonomia i Zarządzanie*, 2014 r., nr 2; K. Koziół – Nadolna, *Crowdfunding jako źródło finansowania innowacyjnych projektów*, w: *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia*, 2015 r., nr 73, *Raport z badania Dobre praktyki wykorzystania potencjału dużych przedsiębiorstw w zakresie B+R w kontekście wpływu na gospodarkę Mazowsza – efekt dyfuzji wiedzy i innowacji*, Fundacja Instytut Przedsiębiorczości i Rozwoju Regionalnego, 2015.

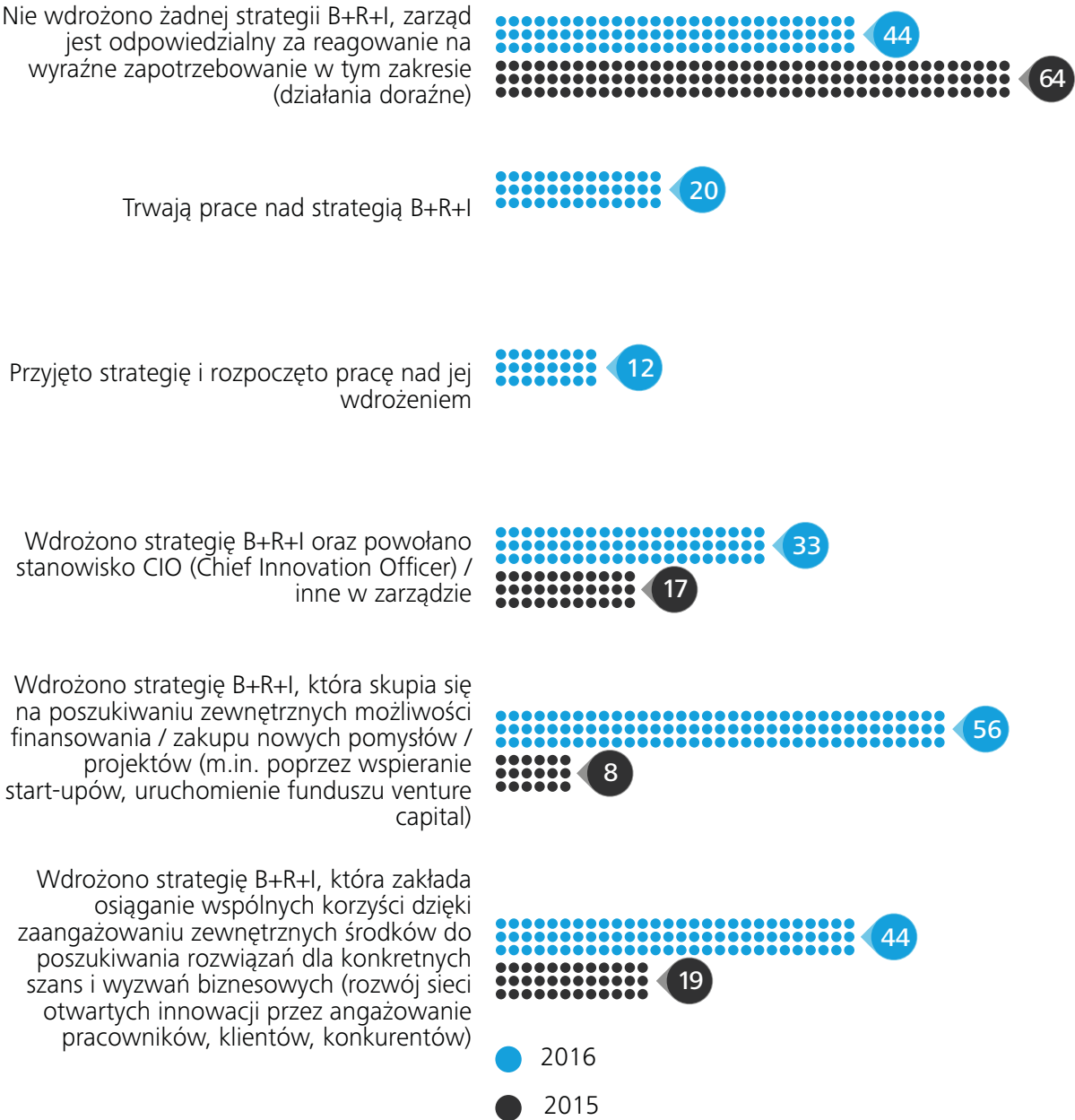
**W jakim stopniu niżej podane czynniki zewnętrzne wpłyną na zwiększenie wydatków na działalność B+R w ciągu następnych 1-2 lat?
(1 – czynnik najmniej istotny / 5 – czynnik najistotniejszy)**



Podobnie jak w latach poprzednich, **badanie pokazuje problemy z długoterminowym planowaniem i zarządzaniem badaniami, rozwojem i innowacjami w polskich firmach**. Wciąż blisko połowa firm przyznaje, że nie ma żadnej strategii B+R+I, a decyzje o podejmowaniu działań podejmuje doraźnie zarząd.

Widać jednak stopniową zmianę podejścia, bo odsetek firm nieposiadających planów strategicznych spadł z 64 proc. w ubiegłym roku do 44 proc., a w 20 proc. przedsiębiorstw trwają prace nad przygotowaniem stosownych dokumentów. Nie zmienia to faktu, że strategią B+R+I, która zakłada zaangażowanie zewnętrznych i wewnętrznych środków do poszukiwania rozwiązań dla konkretnych szans i wyzwań biznesowych, może pochwalić się jedynie 27 proc. firm. Tylko w 1/3 podmiotów podchodzących systemowo do kwestii badań i rozwoju utworzone zostało stanowisko menedżera odpowiedzialnego za ten obszar działania (np. dyrektora ds. innowacji).

W jaki sposób zarządzacie Państwo polityką B+R+I w firmie? (%)



Ochrona własności intelektualnej/know-how

Wzory, rozwiązania technologiczne czy procesowe, innowacyjne produkty czy usługi będące efektem prac badawczo - rozwojowych stanowią własność intelektualną ich twórców i jako takie powinny być szczególnie chronione. Powstają, by stać się elementem przewagi konkurencyjnej przedsiębiorstwa.

W Polsce wciąż najczęściej stosowanym rozwiązaniem jest tajemnica przedsiębiorstwa (73 proc.), choć jej rola w porównaniu do poprzednich badań nieznacznie spada (2015 – 77 proc.). Nasze firmy nie odbiegają tu od średniej dla regionu, bo w ten sposób swoje know-how chroni 69 proc. przedsiębiorstw. Największe znaczenie przywiązują do niej Estończycy (100 proc. wskazań), którzy jednocześnie są liderem, jeśli chodzi o ochronę patentową swoich pomysłów - mówi o tym 67 proc. ankietowanych w tym kraju. Najmniejsza wiarę w skuteczność firmowych tajemnic pokładają Słowacy (28 proc.).

Jednocześnie w Polsce powoli rośnie – po spadku zanotowanym w poprzednim badaniu - odsetek firm chroniących własność intelektualną i know-how za pomocą patentów i wzorów użytkowych (39 proc. vs 38 proc. rok wcześniej). W 2015 r. w istotny sposób wzrosła liczba polskich zgłoszeń w Europejskim Urzędzie Patentowym. Nasze ośrodki badawcze i przedsiębiorstwa złożyły do EPO 568 wniosków patentowych (w 2014 r. 482), a urząd przyznał naszym firmom i wynalazcom 150 patentów i są to najlepsze wyniki od 10 lat. Należy jednak podkreślić, że polska aktywność jest na tym polu wciąż bardzo mała – nasze zgłoszenia stanowiły 0,35 proc. wszystkich, które wpłynęły do EPO w 2015 r. (wzrost z 0,26 proc. w 2014 r.)⁴. Podobnie jak w Estonii, istotny odsetek przedsiębiorstw składających wnioski patentowe jest także w Czechach (54 proc.) i na Węgrzech (49 proc.).

Nasze firmy są za to absolutnym liderem wśród krajów Europy Środkowej pod względem wykorzystania praw autorskich (średnia 26 proc., Polska 44 proc.). Na niezmiennym poziomie pozostaje wykorzystanie przez polskie przedsiębiorstwa ochrony wzorów przemysłowych (19 proc.), o 7 p.p. spadło natomiast znaczenie ochrony znaków towarowych, co przy globalizującej się gospodarce jest działaniem nie do końca zrozumiałym. W ostatnim badaniu to rozwiązanie wskazało 31 proc. ankietowanych, co jednak nie odbiega od średniej dla regionu. Największy nacisk na ochronę własnych znaków kładą Łotysze (60 proc. wskazań).

⁴ Annual Report 2015, Europejski Urząd Patentowy

O ile pozytywnym sygnałem jest dywersyfikacja stosowanych przez polskie firmy metod ochrony własności intelektualnej i – co można zakładać – dobieranie ich do konkretnych potrzeb, **niepokojący jest wzrost o 2 p.p. odsetka przedsiębiorstw, które w ogóle nie zajmują się tymi kwestiami**.

Patrząc jednak na odpowiedzi udzielane przez podmioty z innych krajów regionu, polskie 10 proc. nie odbiega od średniej. **Rekordzistami niefrasobliwości są Słowacy, z których aż 39 proc. nie widzi potrzeby jakiegokolwiek ochrony własności intelektualnych firmy**.

Współpraca ze stronami trzecimi

71 proc. ankietowanych wskazuje, że współpracuje z innymi podmiotami przy realizacji projektów B+R, głównie z uwagi na niezbędność takiego współdziałania do osiągnięcia sukcesu. Jest to odsetek o 18 p.p. wyższy, niż w 2015 (53 proc.), ale nadal niższy, niż w 2014 (82 proc.). To pozytywny trend, ale – na co wskazuje wiele innych badań i opracowań – wciąż zbyt mała jest współpraca nauki z biznesem, służąca zarówno komercjalizacji badań ośrodków naukowych, jak i zamawianiu przez przedsiębiorców konkretnych opracowań (na takie współdziałanie przy realizowaniu projektów B+R wskazuje 61 proc. respondentów). Firmy wykorzystują głównie potencjał polskich ośrodków naukowych, z podobnymi placówkami z zagranicy współpracuje tylko 17 proc. przedsiębiorstw.

Co warto odnotowania, **spada liczba firm, które wskazują, że współpraca pomiędzy podmiotami wynika z kryteriów przyznawania wsparcia** (jest wymagane do uzyskania dotacji lub powoduje jej zwiększenie). Wynika to zapewne z faktu, że zmienione zostały kryteria w konkurach wspierających B+R (brak wymogu, a czasami wręcz niedopuszczenie do aplikowania przez konsorcja). To pozytywny trend, wskazuje bowiem, że firmy w Polsce doskonale zdają sobie sprawę z potrzeby współpracy, ale zmieniają się motywacje co do jej podejmowania. Wciąż jednak niewiele przedsiębiorstw korzysta z technik crowdsourcingu zasobów badawczych (5 proc.) i podobnych rozwiązań. W tym obszarze **znajdujemy się zdecydowanie poza europejskimi i światowymi trendami obserwowanymi w gospodarkach opartych na wiedzy**, w których model otwartych innowacji, zakładający przekazywanie wiedzy i wymianę doświadczeń między przedsiębiorcami, nowo powstającymi firmami i instytutami badawczymi, jest coraz popularniejszy. Co czwarta polska firma nie współpracuje z podmiotami trzecimi, prowadząc prace badawczo-rozwojowe. Głównym powodem jest posiadanie własnych zasobów, m.in. centrów B+R. Znaczenie tego czynnika wzrosło dwukrotnie w porównaniu z rokiem poprzednim i wartość jest również niemal dwukrotnie wyższa od średniej CE (36 proc.).

System wsparcia działalności B+R w Polsce

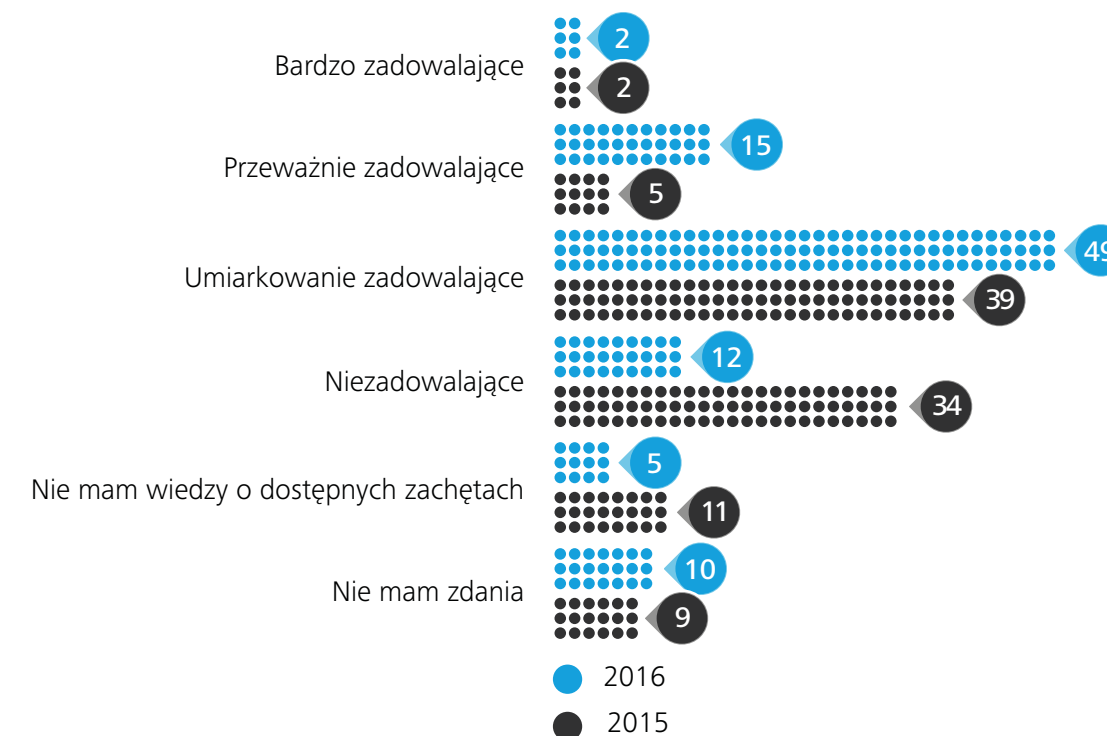
Przedsiębiorcy prowadzący działalność badawczo - rozwojową zdecydowanie lepiej niż w poprzednim badaniu oceniają proponowany przez państwo system wsparcia realizacji projektów B+R - aż o 22 p.p. do 12 proc. spadł odsetek firm uważających go za niezadowalający. Na tę poprawę może mieć wpływ zarówno uruchomienie nowych programów operacyjnych finansowanych z UE, jak i wprowadzenie ulgi podatkowej dla inwestujących w B+R. **Te same czynniki mogły spowodować wzrost aż o 10 p.p. (do 49 proc.) grupy ankietowanych uważających obecne rozwiązania za umiarkowanie zadowalające.** Poprawa jest widoczna, ale do pełnej satysfakcji jeszcze daleko. Z badania płynie jeszcze jeden pozytywny wniosek – już tylko 5% firm przyznaje, że brakuje jej wiedzy o dostępnych zachętach i systemach wsparcia. To istotny spadek, bo rok wcześniej sygnalizowało to 11% przedsiębiorstw biorących udział w badaniu.

Podobnie jak w ubiegłym roku, dla większości firm **największym problemem związanym z istniejącymi zachętami jest niepewność w ocenie spełniania warunków do skorzystania z zachęt**, przede wszystkim ze strony organów podatkowych oraz innych podmiotów zaangażowanych w proces przyznawania wsparcia - zwraca na to uwagę 34 proc. badanych (oznacza to spadek o 2,1 p.p. w porównaniu z ubiegłym rokiem). Wątpliwości budzą także niejasne wytyczne dotyczące warunków kwalifikowalności kosztów i ich kalkulacji – uważa tak 22 proc. przedsiębiorców, co oznacza wzrost o 3 p.p. w stosunku do badania z 2015 r. To problemy, które podnoszą ryzyko związane zarówno z wykorzystaniem dotacji, jak i ulg podatkowych.

Wyniki te pokazują na gorset, który nakładają na polskie firmy **nieprecyzyjne przepisy prawa i niejasne interpretacje urzędników, które utrudniają także rozwój innowacyjnych przedsiębiorstw.** Sprawa ma zresztą dużo szerszy aspekt - w ostatnich latach powstało wiele raportów poświęconych barierom w rozwoju polskiej przedsiębiorczości, które zwracały uwagę na konieczność ograniczenia biurokracji, obciążeń i kosztów administracyjnych czy uproszczenia procedur nie tylko w przypadku realizacji projektów badawczo-rozwojowych, ale i całej gospodarki. W przypadku B+R sytuację tę może zmienić ujednolicenie zarówno stosowanych definicji (bazujące na Frascati Manual), jak i utworzenie katalogu kosztów kwalifikowanych spójnego dla ulg i dotacji. Dalszym ułatwieniem byłoby powołanie instytucji odpowiedzialnej za potwierdzanie prawa do korzystania z dostępnych zachęt lub przekazanie takich kompetencji np. Narodowemu Centrum Badań i Rozwoju.

Kwestia zachęt i otoczenia prawnego jest istotna dla firm prowadzących działalność badawczo - rozwojową, ale na ich aktywność wpływa także jakość dostępnych kadr, kapitał społeczny oraz otoczenie instytucjonalne. Biorąc pod uwagę m.in. poziom oszczędności, inwestycje aniołów biznesu i venture capital oraz finansowe wsparcie, Polska otrzymała wynik 1,68 w skali 1 - 4. Wynik dotyczący regulacji prawnych, uwzględniający m.in. obciążenia podatkowe, elastyczność rynku pracy i łatwość zakładania firmy, w tej samej skali wyniósł dla Polski 2,55. Ocena kapitału ludzkiego oraz społecznego, w której uwzględniono m.in. liczbę absolwentów, wydatki na edukację, współpracę nauki i biznesu wypadła na poziomie 2,27 i 1,5. Pod względem otoczenia instytucjonalnego, analizując m.in. komunikację on-line czy efektywność świadczonych usług, Polska w skali 1-4 osiągnęła wynik 2,5. To pokazuje, ile jeszcze mamy do zrobienia, i że sama chęć innowacyjności firm to za mało, żeby oprzeć na wiedzy polską gospodarkę⁵.

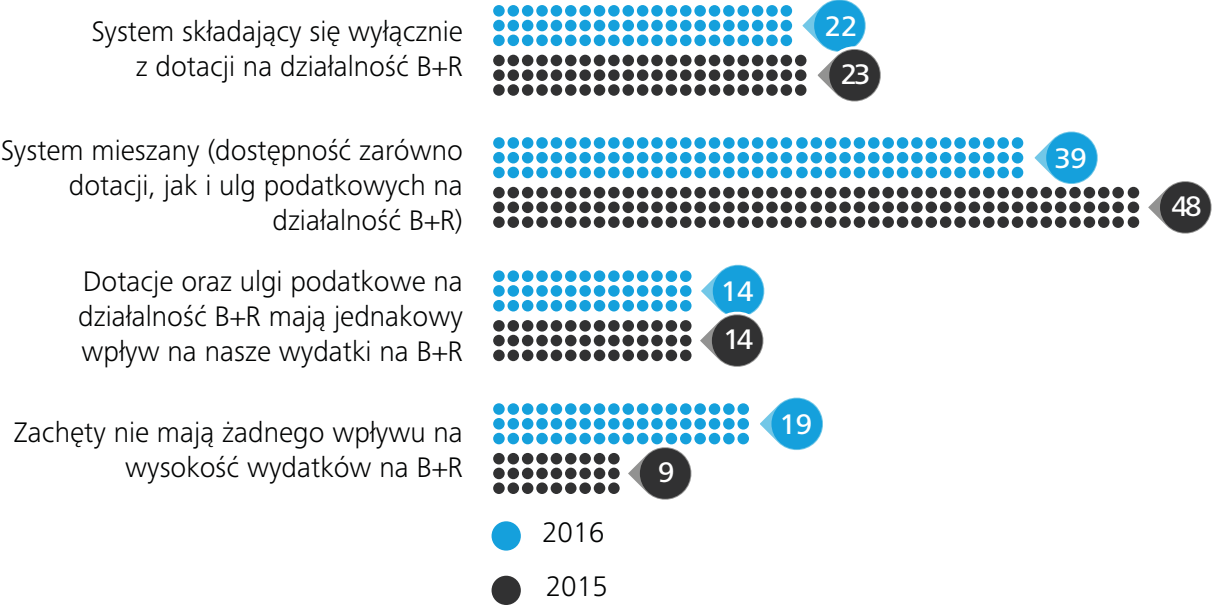
Jak oceniacie Państwo dostępne obecnie zachęty na działalność B+R (%)



⁵ Deloitte, *Diagnoza ekosystemu startupów w Polsce*, Grudzień 2015.

Interesującym aspektem badania jest **spadek odsetka firm, które uznają mieszany system wsparcia – składający się z dotacji i ulg podatkowych** – za mający największy wpływ na wydatki na B+R. Może wynikać to z faktu, że w ubiegłych latach prawo nie przewidywało odpisów podatkowych i dlatego wiele firm było przekonanych, że ich wprowadzenie podniesie atrakcyjność inwestycji B+R. Pod koniec 2015 r. znany był już kształt nowej ulgi, która okazała się być mało atrakcyjna dla przedsiębiorców. Jednocześnie aż o 10 p.p. (do 19 proc.) wzrosła liczba firm deklarujących, że istniejące zachęty nie mają wpływu na poziom ich wydatków na badania i rozwój, co stoi w sprzeczności z faktem, że dostępność większej liczby rodzajów zachęt jest czynnikiem najbardziej aktywizującym działalność badawczo-rozwojową w firmach.

Który system zachęt ma największy wpływ na wzrost Państwa wydatków na B+R (%)



Ulga podatkowa

Od stycznia 2016 r. obowiązuje nowa ulga, pozwalająca odpisać od podstawy opodatkowania część kosztów ponoszonych na działalność badawczo - rozwojową. Jej wprowadzenie nie zmieniło wiele - **niemal połowa z ankietowanych firm nie planuje z niej skorzystać głównie z uwagi na brak wiedzy na jej temat lub brak informacji o szczegółowych zasadach jej działania**. Ponownie największe obawy budzi podejście organów podatkowych do przedstawionych w rozliczeniu kosztów, a co za tym idzie, poprawności kwalifikacji do skorzystania z nowej ulgi. Mimo deklarowanej polityki proinnowacyjnej, rząd nie promował tego rozwiązania, nie wskazał także instytucji odpowiedzialnej za tę zachętę, dlatego działania, dzięki którym przedsiębiorcy mogliby zrozumieć mechanizm działania instrumentu, są ograniczone.

Rozczarowanie nowym mechanizmem wsparcia w porównaniu do oczekiwań z etapu prac nad zmianami w systemie widać w odpowiedzi na pytanie o wpływ dostępności ulgi na wydatki na B+R. W 2015 r. połowa firm wskazywała, że konsekwencją jej wprowadzenia będzie wzrost nakładów na prace badawczo – rozwojowe, obecnie twierdzi tak jedynie ¼ ankietowanych. **Czterokrotnie więcej podmiotów (37 proc., w 2015 taką deklarację składało 9 proc. ankietowanych) uważa, że fakt istnienia ulgi w zaproponowanym kształcie pozostanie bez wpływu na wielkość nakładów przeznaczanych na B+R+I**. Bardzo istotny jest też znaczący spadek firm, dla których ulga będzie zachętą do wyodrębnionej ewidencji kosztów B+R – oznacza to, że w bardzo ograniczonym stopniu wpłynąć może na poprawę danych statystycznych, w tym wskaźników BERD / GERD⁶.

Zastrzeżenia zgłaszane przez przedsiębiorców nie zmieniają faktu, że **dobrze skonstruowane ulgi podatkowe (w niektórych krajach można odpisać do 300 proc. wydatków kwalifikowanych) są rozwiązaniem stabilniejszym i atrakcyjniejszym dla firm, które już prowadzą działalność B+R** wiążącą się z pewnym ryzykiem, mimo że nie jest to wsparcie bezpośrednie w formie transferu środków.

Dotacje

W ciągu ostatniego roku w **znaczący sposób wzrósł odsetek firm mających wiedzę o dotacjach i korzystających z nich (z 38 do 51 proc.)**. Niewiele mniej przedsiębiorstw (34 proc.) deklaruje, że mimo świadomości istnienia tych zachęt nie korzysta z nich. Wynika to głównie z przekonania, że nie prowadzą działalności spełniającej definicję B+R. To wskazuje na dość istotny problem obecnego systemu wsparcia – brak pewności związanej z oceną przez odpowiednie instytucje kwalifikowalności do zachęt działań czy wydatków na B+R. To wyraźna wskazówka dla władz, które promując innowacyjność powinny także zagwarantować firmom pewność związaną ze stosowaniem instrumentów wsparcia firm w tym zakresie (np. poprzez powołanie instytucji certyfikującej potwierdzającej kwalifikowalność działań do ulgi czy rozliczenia dotacji na B+R). Fakt niepewności co do spełniania definicji B+R przez prowadzone działania lub błędnej oceny w tym zakresie znajduje potwierdzenie w raporcie Ministerstwa Rozwoju podsumowującym pierwszy etap ewaluacji systemu wyboru projektów Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój – najczęstszą przyczyną niespełniania przez projekty kryteriów merytorycznych była nieadekwatność prac kwalifikowanych jako B+R.

Rosnąca wiedza na temat dotacji sprawia, że coraz mniejsze znaczenie mają czynniki utrudniające skorzystanie z tej formy wsparcia. Rezygnacja z ubiegania się o unijne granty coraz częściej wynika z obaw czysto biznesowych. Aż o 23 p.p. spadł odsetek firm uważających, że nie posiada odpowiednich zasobów, aby monitorować pojawiające się możliwości uzyskania dofinansowania i z powodzeniem o nie aplikować – w obecnym badaniu taki problem sygnalizuje tylko 7 proc. ankietowanych. Tylko 7 proc. firm wskazuje również na problem konieczności tworzenia konsorcjów, by starać się o dotacje – w ubiegłym roku za kłopotliwe uznało to aż 1/3 podmiotów (to efekt zmian kryteriów, wprowadzonych wraz z nową unijną perspektywą).

⁶ BERD - business expenditure on R&D; GERD - gross domestic expenditure on R&D.

Największą wątpliwością powstrzymującą obecnie przedsiębiorców przed staraniem się o dotacje, poza wciąż skomplikowanymi procedurami (choć odsetek wskazujących na to podmiotów spadł o 10 p.p. do 35 proc.), **jest niepewność, czy w okresie realizacji projektu B+R objętego dofinansowaniem firma nie podejmie decyzji biznesowej o zmianie priorytetów rozwojowych** (wzrost wskazań o 14 p.p. do poziomu 45 proc.). To jednak dobra wiadomość, bo po pierwsze potwierdza wiedzę przedsiębiorców o mechanizmach działania dotacji, po drugie zaś wskazuje na świadomość rosnącej konieczności elastycznego dostosowywania się do potrzeb rynku. Byłoby dobrze, gdyby w tę elastyczność została wpisana prowadząca ku innowacyjności działalność badawczo-rozwojowa oraz kryteria otrzymania i utrzymania wsparcia w ramach dostępnych instrumentów.

B+R oczami ekspertów

Grupa 3M, jako międzynarodowy koncern z bardzo rozwiniętymi działaniami B+R+I, stawia na obecność innowacji w wielu obszarach. Jednak globalna skala oddziaływania nie oznacza braku uwagi poświęcanej lokalnym rynkom. Jest wręcz przeciwnie – inwestycje w działalność B+R w regionach zwiększają możliwości lepszego dostosowania oferty do oczekiwań lokalnych klientów. Oznacza to m.in. skuteczniejsze rozpoznanie potrzeb oraz bardziej efektywny i krótszy łańcuch dostaw, co w konsekwencji prowadzi do ograniczenia kosztów. Dodatkowym atutem jest zachodząca dyfuzja wiedzy i technologii pomiędzy działami B+R zlokalizowanymi w różnych krajach. O sile regionu Europy Środkowej świadczy m.in. fakt, że większość efektów prac B+R+I jest eksportowana z Polski na zachód Europy. Decyzje inwestycyjne w zakresie umiejscowienia konkretnych procesów w kraju nie są warunkowane możliwością uzyskania wsparcia niekomercyjnego (np. dotacji). Dostępność takich środków i zbieżność z celami biznesowymi 3M może mieć wpływ na to, że inwestycje te będą miały większą skalę, niż była zakładana podczas podejmowania decyzji o wyborze lokalizacji.

W działalności innowacyjnej bardzo ważnym czynnikiem dla 3M jest rozwijanie sieci partnerstw. Ciekawym przykładem nieoczywistej kooperacji są spółki komunalne, dla których firma oferuje innowacyjne rozwiązania w zakresie odnowy sieci wodociągowej. 3M dysponuje technologią, która w nieinwazyjny sposób pozwala naprawiać rury tam, gdzie nie jest to możliwe lub jest technicznie trudne tradycyjnymi metodami odkrywkowymi lub takie działania byłyby zbyt kosztowne. Współpraca owocuje wymianą wiedzy i budową wspólnych projektów. Istotnym atutem Europy Środkowej jest również duży potencjał naukowy. Jego dalszy rozwój w Polsce może mieć kluczowe znaczenie dla kolejnych inwestycji.

Z punktu widzenia centrali 3M Polska ma duże znaczenie ze względu na funkcjonowanie wyodrębnionego centrum B+R w ramach struktur polskich spółek Grupy 3M, a także odpowiednie procesy dotyczące ochrony własności intelektualnej. Jednak kluczem dla sukcesu rynkowego produktów jest ich unikalność w zakresie funkcjonalności. Innowacje produktowe są bardzo istotne dla klientów 3M i decydują o wyborze oferty firmy. Dlatego staramy się śledzić problemy i potrzeby naszych odbiorców, a następnie je rozwiązywać. Ich informacja zwrotna jest przez nas wykorzystywana podczas generowania nowych pomysłów i odpowiada za znaczący odsetek prac B+R w firmie. W ten sposób wyjątkowa gama produktów wpływa równocześnie na budowanie silnej marki, która jest istotną wartością grupy.

Tomasz Duda, *Dyrektor Technologiczny i Szef R&D 3M Poland*



Tomasz Duda

Dyrektor Technologiczny i Szef R&D 3M Poland

Wrocławskie Centrum Badań EIT+, jako największe w Polsce centrum badawczo-rozwojowe działające na styku nauki i biznesu, musi być przede wszystkim źródłem tworzenia nowej wiedzy, wynalazków i innowacji oraz efektywnych sposobów ich implementacji w biznesie. Aby spełnić ten cel zarówno nasza struktura organizacyjna, model zarządzania oraz kultura są rozwijane tak, by sprzyjać przeprowadzaniu szybkich zmian i wspierać dzielenie się wiedzą oraz ciągły rozwój. Budujemy zatem płaską strukturę, nisko sformalizowaną, wyspecjalizowaną, elastyczną, sprzyjającą innowacyjności i transferowi wiedzy. Zależy nam również na właściwym wykorzystywaniu potencjału intelektualnego naszych pracowników i ich kompetencji. Umożliwiamy im uczestnictwo w różnych działaniach, niezależnie od zajmowanych stanowisk czy podstawowego zakresu obowiązków i otwarcie powtarzamy amerykański slogan „it’s ok to fail”, w kontekście budowania doświadczenia i wyciągania wniosków z przedsięwzięć, które nie zakończyły się oczekiwanym rezultatem.

Nasze doświadczenie wskazuje, iż pomimo ogromnych nakładów finansowych na infrastrukturę, cały czas brakuje w naszym społeczeństwie wzajemnego zaufania i nastawienia na pracę zespołową, dlatego też tak trudno zaimplementować na naszych uczelniach oraz w firmach elementy związane z budowaniem kultury organizacyjnej opartej na zaufaniu, wspieraniu innowacyjności, otwartości i pracy zespołowej. A takiego klimatu organizacyjnego wymagają nowoczesne przedsiębiorstwa, szczególnie te z obszaru nowych technologii. Firmy działające na styku nauki i biznesu, muszą stanowić dzisiaj źródło tworzenia nowej wiedzy, wynalazków i innowacji, aby spełnić ten cel zarówno ich struktura organizacyjna, model zarządzania oraz kultura powinny sprzyjać przeprowadzaniu szybkich zmian, promować i wspierać poszerzanie wiedzy i ciągły rozwój. Nie mamy też w Polsce wystarczającej ilości specjalistów od innowacji, dopiero musimy ich kształtować, uczyć pracy zespołowej i dać im czas na zdobycie doświadczenia.

Katarzyna Dorywała, *Wiceprezes Zarządu EIT+*



Katarzyna Dorywała
Wiceprezes Zarządu EIT+

Działalność B+R jest wpisana w DNA firmy i jest motorem jej wzrostu. Innowacyjność dotyczy zarówno produktów spółki, gdzie mamy do czynienia z nowatorskimi koncepcjami rozwiązań, jak również procesów produkcyjnych na poziomie operacyjnym.

Nieustający rozwój produktu oraz procesów produkcyjnych zapewnia kontynuację działalności w naszym sektorze na kilkanaście lat do przodu. Zachęty wspierające działalność B+R, takie jak granty czy ulgi, mają niebagatelne znaczenie dla firm działających w Polsce będących częścią międzynarodowych korporacji, ponieważ pozwalają umiejscowić więcej procesów i kapitału związanego z rozwojem działalności B+R w kraju.

Łukasz Socha, *Wiceprezes Zarządu HS Wrocław*

Innowacyjność ITMAGINATION przejawia się w uważnej obserwacji i analizie trendów i kreowaniu ich na podstawie nowych modeli biznesowych, często łączących przedstawicieli różnych branż. Nastawiamy się na szerokie możliwości łączenia naszego know-how IT z wiedzą specjalistyczną z branży finansowej, farmaceutycznej, budowlanej i wielu innych. Kluczem jest tutaj postrzeganie własności intelektualnej jako unikalnej oferty sprzedażowej.

Zadaniem ITMAGINATION, jako promotorów i współtwórców rozwiązań innowacyjnych, jest nie tylko analiza trendów, ale także poszukiwanie optymalnych form współpracy i finansowania. Patrzymy szerzej niż tylko na możliwości zapewniane przez instytucje publiczne. Nie robimy nic „przy okazji” – dedykowany zespół ludzi pod kierownictwem Innovation Managera codziennie szuka nowych wyzwań i realnych środków na ich finansowanie.

Prowadzenie projektów finansowanych z funduszy unijnych na działalność B+R wymaga działania we współpracy z uczelniami wyższymi. Przynosi to korzyść zarówno przedsiębiorstwu, jak i instytucji naukowej. Wymiana wiedzy i doświadczeń w obszarach eksperckich daje możliwość prowadzenia innowacyjnych, przełomowych projektów. Pomoc jednostek naukowych pozwala nam na poszerzanie naszej wiedzy specjalistycznej poza tą na co dzień spotykaną w rozwiązaniach biznesowych.

Innowacyjność w działaniu to nie tylko nowe technologie – to również nowatorskie podejście do prowadzenia samego biznesu. W tak dynamicznej i konkurencyjnej branży jak IT nie ma już miejsca na szablonową komunikację czy działania marketingowe. Odeszliśmy od tradycyjnych przepisów na reklamę czy rekrutację. Pod czujnym okiem naszego Growth Team sięgamy po unikalne techniki świata cyfrowego, nowoczesny employer branding czy content marketing, aby być jak najbliżej naszych pracowników i klientów.

Dawid Łaziński, Współzałożyciel i Członek Zarządu ITMAGINATION



Dawid Łaziński

Współzałożyciel i Członek Zarządu ITMAGINATION

Działanie wyspecjalizowanego funduszu inwestycyjnego, takiego jak LSI Fund, oparte jest o unikalną wiedzę ekspercką. Specjaliści LSI Fund posiadają nie tylko doświadczenie dziedzinowe z obszaru life science i prowadzenia działalności B+R; fundusz dba również o ich wiedzę z zakresu np. finansów.

Jakość doświadczenia ekspertów i wszechstronność zagadnień, w jakich LSI może wesprzeć spółki portfelowe, decyduje o tym, że dostarczane finansowanie to tzw. smart money. Ta wartość dodana, w postaci wniesionego do spółki doświadczenia, jest bardzo istotna w sektorze.

Biznes funduszu nie może opierać się jednak tylko na zasobach wewnętrznych. Koniecznością jest szeroka sieć relacji i partnerstw. LSI Fund współpracuje m.in. z funduszami VC w innych krajach, głównie w EU zachodniej. Dzięki odpowiedniemu networkingowi możliwe jest inicjowanie kolejnych przedsięwzięć biznesowych.

Adam Cudny, *Prezes Life Science Innovations Fund*



Adam Cudny
Prezes Life Science Innovations Fund

Grupa Nowy Styl, mimo że to już firma o globalnym zasięgu, w dalszym ciągu jest młodym przedsiębiorstwem z dużym apetytem na rozwój. Dzięki temu panuje tutaj specyficzna kultura korporacyjna – jesteśmy wciąż bardzo elastyczni i na tym budujemy nasze przewagi konkurencyjne w obszarze oferowania usług i produktów dostosowanych do potrzeb naszych klientów.

Wiele dziś mówimy o innowacyjności i odmieniamy to słowo przez wszystkie przypadki. W pogoni za nowością zatracą się jednak sens konkretnych działań. Innowacja to nie nowa funkcjonalność produktu. Innowacja to działanie, które prowadzi do polepszenia jakości życia, np. łatwiejszego, lepszego użytkowanie produktu – nawet z mniejszą liczbą funkcji. Biznes Grupy Nowy Styl skupia się coraz bardziej na kreowaniu całego środowiska pracy, a coraz mniej na tradycyjnej sprzedaży mebli. Projektujemy dedykowane rozwiązania, które dopasowujemy indywidualnej kultury biznesowej danego klienta.

Jedną z naszych najistotniejszych przewag jest synergia wynikająca z połączenia różnych pól działalności. Daje to istotne przewagi strukturalne – jesteśmy w stanie utrzymać centrum B+R, które pozwala firmie szyć produkty na miarę, a także duże zaplecze produkcyjne także w zakresie komponentów. To gwarantuje klientom bezpieczeństwo. Możemy utrzymywać wewnętrzny, rozbudowany know-how dzięki efektywnemu wykorzystaniu go przez różne linie naszego biznesu.

Eksplorujemy zupełnie nowe dziedziny, wspierając się partnerstwami zewnętrznymi, np. z innowacyjnymi start-upami. Siła rażenia niektórych rozwiązań, np. Internetu Rzeczy, może być ogromna. Z racji tego, że nasze produkty są obecne w miejscach publicznych, jesteśmy naturalnym elementem w całym ekosystemie inteligentnego miasta.

Tomasz Bardzik, *Dyrektor Operacyjny i Dyrektor Techniczny w Grupie Nowy Styl*



Tomasz Bardzik

Dyrektor Operacyjny i Dyrektor Techniczny w Grupie Nowy Styl

OncoArendi Therapeutics, to firma bio-farmaceutyczna specjalizująca się w poszukiwaniu i komercjalizacji nowych leków, funkcjonuje więc na rynku, który wymaga ponoszenia wyjątkowo wysokich nakładów na działania B+R, a horyzont działania jest bardzo długi.

Firma przeniosła sprawdzony już w krajach bardziej rozwiniętych model badań polegający na opracowywaniu leczniczych cząstek na rynek polski, gdzie konkurencyjnych podmiotów jest niewiele. Unikalny sposób działania polega na wykorzystaniu najbardziej zaawansowanej wiedzy eksperckiej na świecie, w tym sprowadzaniu doświadczonych naukowców np. z uniwersytetów i firm z USA do Polski, gdzie prowadzenie badań jest znacząco tańsze. Dodatkowym atutem jest stosunkowo duża dostępność środków wsparcia publicznego na badania i innowacje. Dzięki temu możliwe jest kilkukrotne obniżenie kosztów i ryzyka działalności B+R, co daje istotną przewagę nad konkurencją. Unikalne są też cele terapeutyczne i własność intelektualna chroniona międzynarodowymi zgłoszeniami i przyznanymi patentami.

Skuteczne działanie nie byłoby możliwe bez rozbudowanej sieci partnerstw. Kooperantami są ośrodki badawcze i kliniczne na całym świecie. OncoArendi współpracuje również z innymi firmami. Polskie podmioty są dobrym i głównym partnerem w początkowych fazach prac. Na późniejszych etapach, z uwagi na brak odpowiedniego doświadczenia lub certyfikatów, muszą zastąpić je podmioty zagraniczne.

Sam przedmiot działalności badawczej firmy, również został odpowiednio dobrany dla osiągnięcia jak największej efektywności biznesowej. OncoArendi prowadzi poszukiwania nowych leków blokujących chitynazy i białka chitynazopodobne. Stanowią one swoistą platformę, która może zostać wykorzystywana do leczenia różnych grup chorób, dzięki czemu firma uzyskuje potencjał skalowalności i licznych zastosowań rynkowych i klinicznych dla swoich rozwiązań.

Dr Marcin Szumowski, *Prezes OncoArendi Therapeutics*



Dr Marcin Szumowski

Prezes OncoArendi Therapeutics

Dla pobudzenia działalność B+R+I w Polsce, także tej prowadzonej przez międzynarodowe firmy, interesującą formą wsparcia są przede wszystkim dotacje. Dostępność ulg podatkowych jest również istotnym atutem, ponieważ taka forma pomocy daje poczucie stabilności i umożliwia długoterminowe planowanie prac. Należy zwrócić jednak uwagę na niepewność, jaką niesie ze sobą zmienność przepisów, kryteriów wyboru projektów itp. Często zbyt dużo wysiłku kosztuje monitorowanie sytuacji i szacowanie takiego ryzyka.

Mariusz Wójcik, *Dyrektor Finansowy Pilkington*

Silvermedia, jako firma ściśle związana z innowacyjnymi rozwiązaniami, strategicznie traktuje badania i rozwój. Długoterminowa strategia działania zakłada skupienie wysiłków na konkretnych obszarach w tym m.in. kardiologii, geriatricznie czy medycynie rodzinnej. Planowanie strategiczne wiąże się z koniecznością długofalowego finansowania, w tym pozyskiwania zewnętrznych grantów. Jednocześnie Silvermedia jest w stanie samodzielnie sfinansować krótkoterminowe, innowacyjne projekty, które są zgodne z kierunkami rozwoju firmy.

W informatyce medycznej dominują trzy podstawowe modele przychodowe – licencja, sprzedaż praw autorskich oraz revenue share, czyli partycypacja przez dostawę technologii w przychodach od klientów. Odpowiednie i elastyczne dostosowanie modelu biznesowego jest kluczowe i zależy od typu klienta. Dodatkowo Silvermedia współpracuje z klientami „niestandardowymi” takimi jak np. operatorzy telekomunikacyjni czy medyczni, co wyróżnia firmę na rynku. Dostosowanie oferty dla takich odbiorców i wspólne tworzenie nowych usług generuje unikalne możliwości biznesowe.

W zakresie doświadczenia użytkowników (z ang. user experience) Silvermedia działa dwutorowo. Przede wszystkim rozwiązania projektowane przez firmę wyróżniają się prostotą użytkowania, co ma kluczowe znaczenie dla odbiorców finalnych. W ramach procesu powstawania oprogramowania, istotnym punktem jest zbieranie informacji zwrotnej o funkcjonowaniu produktu, który jest na tej podstawie dostosowywany. Jednocześnie, w sektorze medycznym - kluczowym dla Silvermedia, liczy się najwyższa jakość produktu, która wprost przekłada się na zaufanie klienta i użytkownika końcowego. Długoterminowe, dobre relacje z klientami są podstawą stabilnego biznesu.

Jarosław Bułka, *Wiceprezes Silvermedia*



Jarosław Bułka
Wiceprezes Silvermedia

Znakomita większość przychodów firmy oparta jest o model subskrypcyjny. Jest to coraz częściej stosowane podejście w wielu branżach, chociaż właśnie IT jest jednym z bardziej oczywistych przykładów jego wykorzystywania i model SaaS (z ang. Software as a Service - oprogramowanie jako usługa) nikogo aktualnie nie zaskakuje. Sotrender nie prowadzi szeroko zakrojonej współpracy zewnętrznej w opracowywaniu nowych rozwiązań, ponieważ ... firma ma nadmiar własnych! W opracowaniu ich pomaga doświadczona załoga, w tym dwóch założycieli wywodzących się z Uniwersytetu Warszawskiego. To pomoc nie tylko merytoryczna, ale także bardzo cenne kontakty i wzmocnienie wiarygodności.

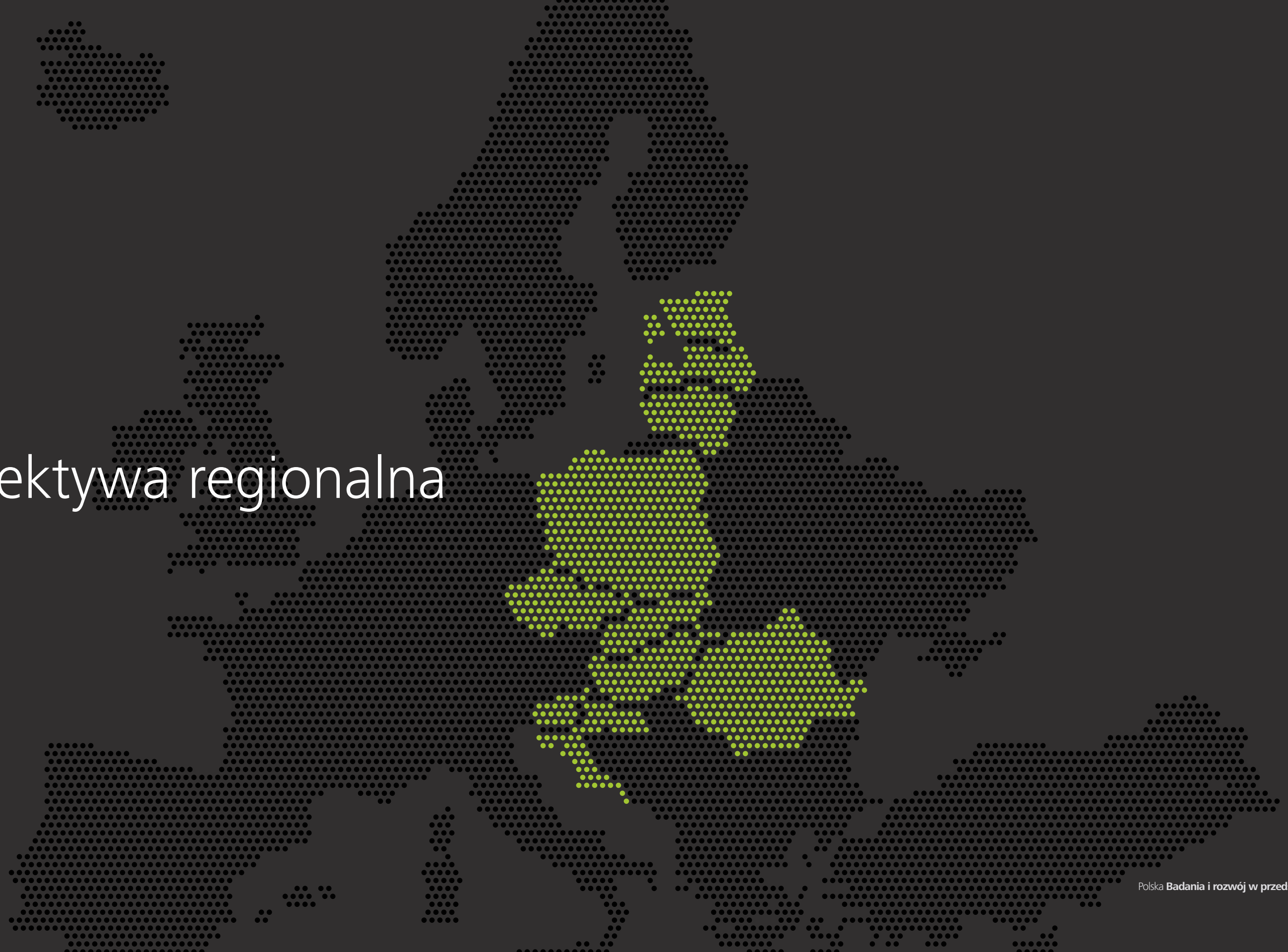
Jan Zając, *Założyciel i Prezes Sotrender*



Jan Zając

Założyciel i Prezes Sotrender

Perspektywa regionalna

A stylized map of Europe is formed by a dense grid of small dots. Most of the dots are black, but the area corresponding to Poland is highlighted with yellow dots. The map is centered on the European continent, with the British Isles to the west and Scandinavia to the north.

Wstęp

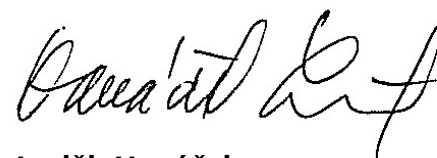
Badania i rozwój to nie tylko białe fartuchy i laboratoria, ale o wiele więcej. Badania podstawowe i przemysłowe prowadzone są przede wszystkim w ośrodkach akademickich, a finansowane w głównej mierze ze środków publicznych. Z kolei koszty prac rozwojowych ponoszą przede wszystkim przedsiębiorstwa, którym takie inwestycje zapewniają przewagę konkurencyjną oraz długoterminowy wzrost wyników finansowych. Nie należy jednak zapominać, że badania i rozwój stanowią nierozrwalną całość, bez której nie obejdzie się żaden rozwinięty kraj. Z tego właśnie względu rozwinięte gospodarki Unii Europejskiej wspierają działalność B+R inwestując w ten obszar około 3% swojego PKB rocznie. Nakłady w krajach środkowoeuropejskich są jednak niższe i wahają się od 0,4% do 2,4% PKB.

Wszystkie kraje z regionu Europy Środkowej, które zostały objęte badaniem, oferują programy wsparcia projektów B+R. Wsparcie to ma charakter bezpośredni (dotacje) lub pośredni (ulgi podatkowe). Zakres wsparcia pośredniego obejmuje także różnorodne instrumenty finansowe, w tym kredyty udzielane na preferencyjnych warunkach. Mimo że nie istnieje jednolity model wsparcia, w większości krajów członkowskich Unii Europejskiej oferowany jest mieszany system, łączących dotacje i ulgi podatkowe. Tegoroczna edycja badania potwierdza, że to właśnie połączenie różnych narzędzi wsparcia najbardziej motywuje przedsiębiorców do inwestowania w działalność badawczo-rozwojową.

Kolejnym pozytywnym wnioskiem płynącym z badania jest fakt, że firmy zamierzają utrzymać dotychczasowy poziom nakładów związanych z rozwojem lub nawet go zwiększyć. Nowe dotacje dostępne w perspektywie finansowej UE na lata 2014-2020, dzięki którym możliwe jest współfinansowanie projektów rozwojowych realizowanych przez przedsiębiorstwa, stanowią kolejną zachętę do zwiększenia poziomu inwestycji.

Z drugiej strony coraz większe obawy przedsiębiorców wywołuje niepewność dotycząca wyników potencjalnej kontroli ze strony organów podatkowych i innych urzędów. Mam nadzieję, że władze poszczególnych krajów z regionu Europy Środkowej wykorzystają te informacje nie tylko jako impuls do rozpoczęcia eksperckiej debaty na temat potencjalnych zmian legislacyjnych, ale również do działania mającego na celu stworzenie jednolitej praktyki interpretacyjnej.

Chciałbym serdecznie podziękować przedstawicielom firm, którzy poświęcili swój czas, by wziąć udział w badaniu, a tym samym umożliwili nam przeprowadzenie analizy stanowiącej podstawę do przygotowania niniejszego raportu. Ponieważ w tym roku badanie zostało przeprowadzone już po raz piąty, jego wyniki możemy porównać z informacjami uzyskanymi w poprzednich latach. Mam nadzieję, że niniejszy raport będzie dla Państwa przydatnym źródłem cennych informacji i że będzie stanowił podstawę nie tylko rzeczowej dyskusji na temat wsparcia dla projektów B+R w poszczególnych krajach, ale również konstruktywnego dialogu pomiędzy sektorem prywatnym a przedstawicielami organów rządowych.



Luděk Hanáček
Partner



Luděk Hanáček
Partner

Sytuacja makroekonomiczna

Rozwój gospodarczy jest podstawowym warunkiem poprawy warunków życia ludności, nie tylko w sensie materialnym. Bogatsze społeczeństwo może spędzać wolny czas w bardziej atrakcyjny sposób oraz koncentrować się na rozwoju osobistym.

Istnieje kilka sposobów na to, aby przyspieszyć wzrost gospodarczy oraz osiągnąć jego zrównoważone tempo. Najbardziej oczywistym z nich jest produkcja. Czynniki z nią związane można podzielić na trzy kategorie – praca, kapitał oraz ich wydajność. Skalę pierwszej z nich ogranicza rozwój demograficzny. W wielu krajach rozwiniętych i rozwijających się, w tym w regionie Europy Środkowej, istnieje duże prawdopodobieństwo, że czynnik ten będzie stanowił przeszkodę dla dalszego rozwoju gospodarczego ze względu na starzenie się społeczeństwa. Inwestycje w kapitał produkcyjny również podlegają ograniczeniom. Zbyt duża skala inwestycji powoduje obniżenie minimalnej stopy zwrotu z kapitału. Według tzw. „złotej reguły ekonomii” zasoby powinny podlegać optymalnemu podziałowi na konsumpcję i inwestycje, przy zapewnieniu maksymalnych korzyści dla całego społeczeństwa zarówno obecnie, jak i w przyszłości. Ostatnim czynnikiem pozostaje zatem wydajność czynników produkcji, którą zwiększać można przede wszystkim dzięki innowacjom. Z kolei działania innowacyjne wspierają inwestycje w działalność badawczo-rozwojową. Wydatki na B+R nie gwarantują wprowadzenia nowych pomysłów ani opracowania nowych procesów technologicznych, ale znacząco zwiększają ich prawdopodobieństwo. Dowodem tego może być doświadczenie krajów, które odniosły sukces w tym zakresie, m.in. Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Szwecji czy Korei Południowej.

Przez długi czas kraje środkowoeuropejskie pozostawały za nimi daleko w tyle jeśli chodzi o inwestycje w działalność badawczo - rozwojową. W niektórych z nich sytuacja stopniowo ulega jednak poprawie, w szczególności w Słowenii i w Czechach. W 2014 r. te dwa kraje zainwestowały w badania i rozwój odpowiednio 2,4% oraz 2% swojego PKB. Dla porównania, średnia w Unii Europejskiej wyniosła 2%. Z kolei na Węgrzech i w Estonii poziom nakładów na B+R ukształtował się nieznacznie poniżej średniej, oscylując wokół 1-2% PKB. W pozostałych krajach Europy Środkowej i Wschodniej udział wydatków na badania i rozwój stanowił mniej niż 1% PKB.

Liczy się jednak nie tylko łączna kwota wydatków poniesionych na działalność badawczo-rozwojową. Utrzymanie wysokiego poziomu nakładów przy umiarkowanym obciążeniu dla finansów publicznych jest możliwe dzięki zastosowaniu odpowiedniej struktury finansowania. W pewnych przypadkach rola państwa oraz wsparcia publicznego w formie bezpośrednich dotacji jest niezastąpiona. Równie ważne jest jednak zapewnienie miejsca na inwestycje przedsiębiorstw wspieranych za pomocą odpowiedniego systemu podatkowego oraz jego zastosowanie w praktyce.

Istotnym czynnikiem jest również efektywność kosztów B+R. Pod tym względem najlepiej w regionie Europy Środkowej i Wschodniej wypada Estonia, która zajęła 31 miejsce w rankingu przygotowanym przez Światowe Forum Ekonomiczne w oparciu o innowacyjność i współczynnik zaawansowania. Czechy uplasowały się w tej klasyfikacji zaledwie o jedną pozycję niżej. W pierwszej czterdziestce znalazły się również Litwa i Słowenia.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat zmianie uległ zarówno charakter gospodarki globalnej, jak i los małych gospodarek otwartych na terenie Europy Środkowej i Wschodniej. Czynniki warunkujące do tej pory wzrost gospodarczy w pewnym stopniu uległy wyczerpaniu, a zewnętrzne otoczenie gospodarcze zmieniło się na skutek kryzysu finansowego. Z tego względu inwestycje w działalność badawczo-rozwojową będą odgrywać jeszcze ważniejszą rolę. Europę Środkową mogą motywować do działania kraje, które odniosły sukces gospodarczy i wykorzystują czynnik, o którym mowa powyżej, na swoją korzyść. W związku z powyższym byłoby wskazane zwiększenie wagi przypisywanej programom wsparcia działalności B+R w ramach polityki gospodarczej krajów z regionu Europy Środkowej. Ponadto powinny zostać podjęte działania mające na celu promowanie aktywności badawczo-rozwojowej na poziomie przedsiębiorstw. Jednocześnie należy pamiętać, że utrzymanie lub przyspieszenie tempa rozwoju gospodarczego będzie miało istotne znaczenie nie tylko dla podniesienia standardu życia, ale również dla zapewnienia stabilności finansów publicznych, w tym finansowania systemów ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych.

David Marek

Główny ekonomista, Deloitte Czechy



David Marek

Główny ekonomista, Deloitte Czechy

Kluczowe wnioski

- W porównaniu z rokiem poprzednim przedsiębiorstwa planują większy wzrost wydatków na B+R zarówno w perspektywie najbliższego roku – dwóch (45%), jak i w okresie nadchodzących trzech – pięciu lat (57%).
- Dostępność bardziej zróżnicowanych zachęt pozwalających na skorzystanie jednocześnie z dotacji, jak i ulg podatkowych itp., a także wykwalifikowanych i doświadczonych badaczy to główne czynniki motywujące przedsiębiorców do zwiększania wydatków na działalność badawczo-rozwojową.
- Większość przedsiębiorstw (71%) kontynuuje współpracę z podmiotami zewnętrznymi, m.in. uczelniami wyższymi i instytutami badawczymi, co jest korzystne dla obydwu stron.
- Największe obawy przedsiębiorstw we wszystkich krajach objętych badaniem budzą niepewności dotyczące kontroli wykorzystania przyznanych im dotacji oraz ulg podatkowych, identyfikacji działań badawczo-rozwojowych, a także brak dostępu do wykwalifikowanego i doświadczonego personelu badawczego.
- Tajemnica przedsiębiorstwa to najbardziej powszechny sposób ochrony know-how i własności intelektualnej przedsiębiorstw (69%). Na kolejnych miejscach znalazły się patenty i wzory użytkowe (40%), a także znaki towarowe (31%).



Analiza

Przywiązując ogromną wagę do działalności badawczo-rozwojowej (B+R), firma Deloitte przeprowadza coroczne badanie w celu określenia podejścia przedsiębiorstw prowadzących działalność w Europie Środkowej do inwestycji w B+R. Badanie to ma również zidentyfikować trudności napotymane w obszarze B+R, sposoby ochrony know-how oraz rodzaje wsparcia publicznego, z jakiego przedsiębiorstwa korzystają najczęściej. Tegoroczna, piąta już edycja badania, analizuje sytuację w dziesięciu krajach środkowoeuropejskich (tj. w Chorwacji, Czechach, Estonii, na Węgrzech, Litwie, Łotwie, w Polsce, Rumunii, Słowacji oraz Słowenii). Liczba respondentów przekroczyła 400.

Nowe narzędzia wsparcia

Dobłą wiadomością w bieżącym roku jest fakt, że przedsiębiorstwa prowadzące działalność w Europie Środkowej chciałyby zwiększyć wartość swoich nakładów na B+R, co doskonale wpisuje się w trend zaobserwowany już w roku poprzednim. Do najważniejszych czynników motywujących należą: nowa perspektywa finansowa UE na lata 2014-2020, która wprowadza nowe dotacje na działalność badawczo-rozwojową stanowiące bezpośredni bodziec dla przedsiębiorstw do współfinansowania projektów B+R, co często wymaga sporych nakładów. Kolejną zachętą jest wdrożenie nowych narzędzi podatkowych wspierających działalność B+R w poszczególnych krajach, m.in. ulg podatkowych wprowadzonych przez Słowację (w 2015 r.) i Polskę (w 2016 r.).

Nie należy również zapominać, że poprawa sytuacji gospodarczej w Europie Środkowej i na całym świecie wywiera pozytywny wpływ na finanse przedsiębiorstw, ponieważ większy popyt na towary i usługi przekłada się na lepsze wyniki. To z kolei oznacza, że nakłady na działalność badawczo-rozwojową mogą rosnąć, w celu umożliwienia utrzymania konkurencyjnej pozycji w przyszłości.

Stać współpraca

Kolejną dobrą wiadomością jest fakt, że większość przedsiębiorstw kontynuuje współpracę z podmiotami zewnętrznymi, m.in. uczelniami wyższymi i instytutami badawczymi, co jest korzystne dla obydwu stron.

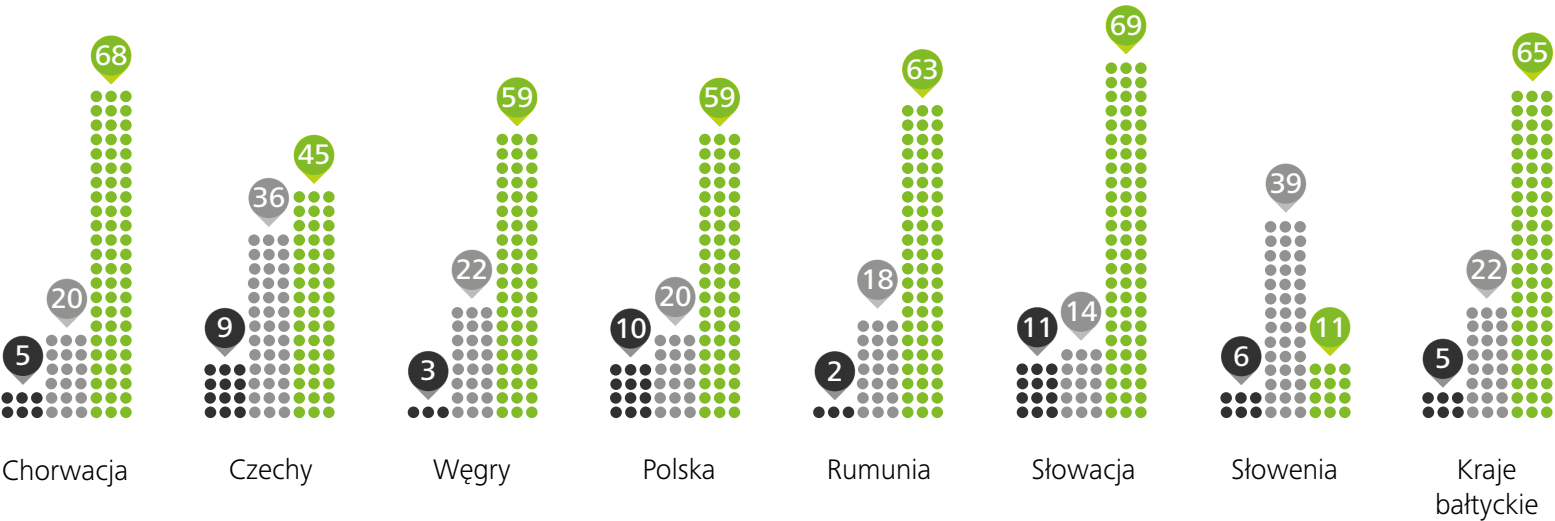
Największe obawy przedsiębiorstw we wszystkich krajach objętych badaniem budzą niepewności dotyczące kontroli wykorzystania przyznanych im dotacji oraz ulg podatkowych przez organy podatkowe. Kolejnym palącym problemem jest brak dostępu do wykwalifikowanego i doświadczonego personelu badawczego, bez którego skuteczna realizacja projektów B+R okazuje się nie lada wyzwaniem.

Na jakim poziomie szacujecie Państwo wydatki na działalność B+R w najbliższych latach?

Odpowiedzi świadczą jednoznacznie o pozytywnym podejściu ankietowanych do wydatków na działalność badawczo-rozwojową. W porównaniu z 2015 r. planują oni zwiększenie inwestycji B+R w perspektywie najbliższych pięciu lat.

W porównaniu z rokiem poprzednim przedsiębiorstwa planują większy wzrost wydatków na projekty B+R, zarówno w perspektywie najbliższego roku – dwóch (45%), jak i w okresie nadchodzących trzech – pięciu lat (57%). Najwięcej firm zamierza zwiększyć poziom swoich inwestycji na Słowacji (69%), w Chorwacji (68%) oraz w krajach bałtyckich (65%). Większość respondentów ze Słowenii nie zamierza jednak zwiększyć wydatków na działalność B+R. Możliwe, że w roku poprzednim większość przedsiębiorstw zwiększyła poziom swoich inwestycji do maksimum i z tego względu planują przeznaczyć na projekty B+R taką samą kwotę jak w 2015 r. perspektywie najbliższych dwóch lat (44%) oraz w perspektywie trzech – pięciu lat (39%).

Inwestycje przedsiębiorstw w projekty B+R w najbliższych 3 – 5 latach (%)



- Niższe w porównaniu z 2015 r.
- Mniej więcej na tym samym poziomie co w 2015 r.
- Wyższe w porównaniu z 2015 r.

Ochrona polityki B+R oraz własności intelektualnej / know-how firmy

Dla większości respondentów kwestia ochrony wyników działalności badawczo-rozwojowej ma kluczowe znaczenie. Sposoby ochrony własności intelektualnej i know-how zależą od kilku czynników, z których najważniejszym jest wielkość przedsiębiorstwa. W przypadku mniejszych firm formalne aspekty związane z uzyskaniem patentu mogą okazać się zbyt skomplikowane z perspektywy zarządzania, czasu oraz kosztów. Może się również zdarzyć, że ryzyko dotyczące ujawnienia specjalistycznej wiedzy zostanie niedoszacowane. Kolejnym czynnikiem o kluczowym znaczeniu jest segment rynku, w którym firma prowadzi działalność. Mimo że firmy technologiczne wykorzystują patenty lub wzory przemysłowe, to takie rozwiązania nie są stosowane przez spółki informatyczne do ochrony swojego oprogramowania.

Tajemnica przedsiębiorstwa nadal odgrywa kluczową rolę

Wyniki tegorocznej edycji badania są porównywalne z ubiegłorocznymi. Podobnie jak w roku poprzednim, największy odsetek respondentów stosuje tajemnicę przedsiębiorstwa jako sposób ochrony know-how i własności intelektualnej (69%). Na kolejnych miejscach znalazły się patenty i wzory użytkowe (40%), a także znaki towarowe (31%). Wzory przemysłowe to rozwiązanie, które cieszy się najmniejszą popularnością.

Co ciekawe, 9% respondentów nie korzysta z żadnej ochrony.

W jaki sposób chronią Państwo własność intelektualną / know-how swojej firmy? (%)



Największe problemy obecnych systemów wsparcia B+R oraz wykorzystanie dotacji i zachęt podatkowych

Na pytanie „Co Państwa zdaniem jest największym problemem obecnego systemu wsparcia B+R”, niemal jedna trzecia ankietowanych (31%) odpowiedziała „Brak pewności w zakresie oceny kwalifikowalności działalności B+R do skorzystania z dotacji lub ulgi podatkowej przez organy podatkowe”. (Oznacza to obawę, że w wyniku kontroli firma może zostać zobowiązana do zwrotu dotacji w części lub w całości lub dokonania płatności korygującej błędne odliczenie od podatku). Obawy takie wyraża najwięcej respondentów z Czech (39%), Rumunii (35%) oraz Polski (34%).

Kwalifikowalność wydatków

Według jednej czwartej ankietowanych (25%), kolejnym poważnym problemem jest identyfikowanie w swojej działalności prac będących B+R, co świadczy o niejasności definicji zawartych w obowiązujących obecnie przepisach.

W ubiegłym roku największy odsetek respondentów (32%) uznało identyfikowanie działań spełniających wymogi B+R za najbardziej palący problem, na drugim miejscu znalazła się niepewność dotycząca kwestii podatkowych (27%). Fakt, że te dwa problemy zamieniły się w 2016 r. miejscami w rankingu może mieć kilka przyczyn. Po pierwsze, ponieważ coraz więcej przedsiębiorstw korzysta z różnych form wsparcia B+R, zwiększy się liczba kontroli finansowych przeprowadzanych przez organy podatkowe (a wyniki tych kontroli mogą być negatywne). Po drugie, wykorzystaniu nowych narzędzi wsparcia (np. ulg podatkowych) będzie towarzyszyła niepewność, a firmy będą najprawdopodobniej obawiać się potencjalnych kontroli ze strony organów podatkowych

Wpływ mediów

Trzecim czynnikiem, który może wywierać negatywny wpływ na podejście przedsiębiorstw do stosowania instrumentów wsparcia B+R, są relacje mediów dotyczące kontrowersyjnych przypadków. Sytuacje takie mogą jednak okazać się pomocne we wprowadzaniu bardziej przejrzystych zasad czy skuteczniejszych metod oceny, a nawet zapoczątkować zmiany legislacyjne. Korzyści, o których mowa powyżej, mogą zostać osiągnięte w przypadku, gdy firma nie zaakceptuje procedury przeprowadzonej przez organy nadzoru i wniesie odwołanie z zastosowaniem przewidzianych prawem środków.

W dłuższej perspektywie czasowej najniższy odsetek respondentów (10%) postrzega obciążenia administracyjne (prowadzenie wyodrębnionej ewidencji kosztów) jako problem. Ich liczba wzrosła jednak z poziomu 7% w 2015 r.

Co Państwa zdaniem jest największym problemem obecnego systemu wsparcia B+R (zarówno pod względem dotacji, jak i ulg podatkowych na działalność B+R)? (%)

Brak pewności w zakresie oceny kwalifikowalności działalności B+R do skorzystania z dotacji lub ulgi podatkowej przez organy podatkowe lub inne podmioty odpowiedzialne za tę ocenę



Identyfikowanie działań, które spełniają wymagania B+R w przypadku aplikowania o dotację lub ulgę podatkową



Niejasne wytyczne dotyczące warunków kwalifikowalności kosztów i ich kalkulacji



Prowadzenie wyodrębnionej ewidencji kosztów



Kluczowe czynniki decydujące o poziomie wydatków na działalność B+R

Na decyzje dotyczące inwestowania w działalność badawczo-rozwojową oraz wysokości związanych z tym nakładów wywiera wpływ wiele różnych czynników. Jednym z celów badania było wskazanie tych elementów, które odgrywają kluczową rolę w decyzjach o zwiększeniu zaangażowania w B+R w perspektywie najbliższych dwóch lat.

Według ankietowanych, dostępność większej liczby rodzajów wsparcia, w tym możliwość wykorzystania jednocześnie dotacji, ulg podatkowych i innych instrumentów, jest najistotniejszym czynnikiem decydującym o zwiększeniu nakładów ponoszonych przez nich na B+R (64%). Kolejnym bardzo ważnym czynnikiem jest dostępność wykwalifikowanej i doświadczonej kadry badawczej (63%), w tym zarówno absolwentów uczelni wyższych, którzy mogą przejść odpowiednie szkolenia w firmach, jak i doświadczonych inżynierów oraz techników.

Dotacje a ulgi podatkowe

Badanie pokazuje również, że przedsiębiorstwa wolą korzystać z dotacji niż z ulg podatkowych. Fakt ten może jednak świadczyć o tym, że narzędzia wsparcia działalności badawczo-rozwojowej różnią się w poszczególnych krajach Europy Środkowej. Mimo że dotacje dostępne są we wszystkich krajach objętych badaniem, ulgi podatkowe zostały stosunkowo niedawno wprowadzone przez Słowację (2015 r.) oraz Polskę (2016 r.). Sposób wykorzystania ulg podatkowych różni się również w zależności od kraju. Odsetek kosztów kwalifikowalnych waha się od 25% na Słowacji, poprzez 100% w Czechach i Słowenii, aż do 300% na Łotwie. Kwota odliczenia może zatem wywierać wpływ na decyzje dotyczące skorzystania przez przedsiębiorstwo z ulg podatkowych lub dotacji – w zależności od rodzaju projektu oraz firmy, dotacje mogą pokryć znaczącą część wydatków.

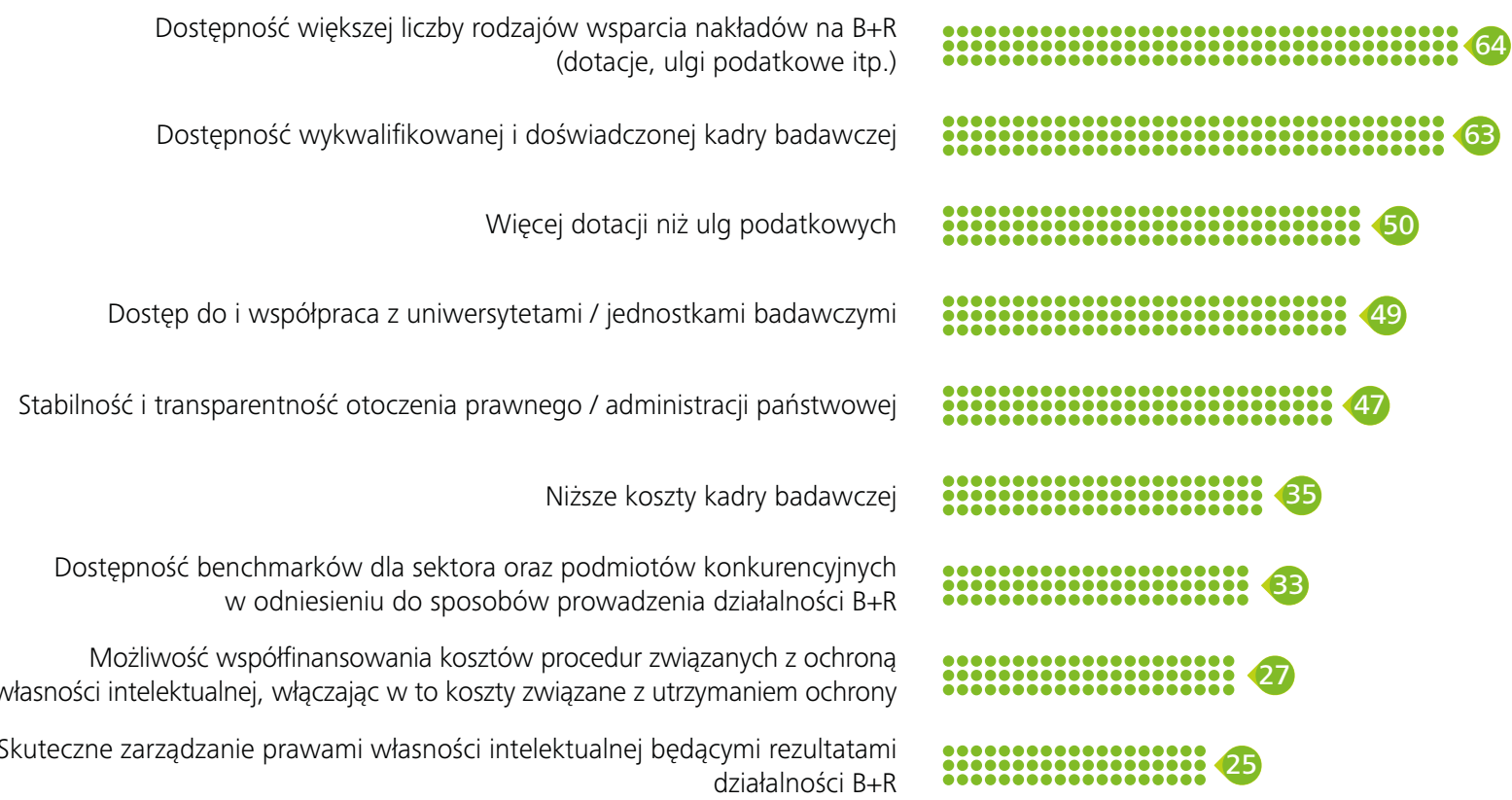
Brak badaczy

Według ankietowanych, dostępność wykwalifikowanej i doświadczonej kadry badawczej ma nadal kluczowe znaczenie (63%). Koszty zatrudnienia takich pracowników nie mają już jednak takiego znaczenia jak w roku poprzednim (spadek z 65% w 2015 r. do 35%). Dane wskazują na to, że przez pewien czas w Europie Środkowej brakowało profesjonalnych badaczy, w szczególności w obszarach technicznych i informatyce. Potrzeba zatrudnienia większej liczby personelu badawczo-rozwojowego wynika nie tylko ze wzrostu popytu w kontekście rozwoju gospodarczego obserwowanego w regionie Europy Środkowej. Najnowsze technologie wywierają wpływ na wszystkie sektory gospodarki np. nowe oprogramowanie i cyfryzacja bankowości, gdzie procesy takie nie były zbyt powszechne w przeszłości.

Wnioski te są zgodne z wynikami ubiegłorocznego badania. Jednocześnie porównanie wyników pokazuje, że przedsiębiorstwa kładą obecnie większy nacisk na możliwość współpracy z uczelniami wyższymi oraz instytutami badawczymi (49%). Pracownicy uczelni oraz eksperci mogą zatem uczestniczyć w projektach realizowanych w sektorze prywatnym, a tym samym wykorzystywać swoją specjalistyczną wiedzę w praktyce.

W odniesieniu do problemów postrzeganych przez przedsiębiorstwa jako najbardziej palące (podsumowanych poniżej), respondenci uznają stabilność i transparentność otoczenia prawnego za niezwykle istotną kwestię (47%).

W jakim stopniu niżej podane czynniki zewnętrzne wpłyną na zwiększenie wydatków na działalność B+R w Państwa firmie w ciągu następnych 1-2 lat? (%)



Współpraca z podmiotami zewnętrznymi podczas realizacji projektów B+R

Podobnie jak w zeszłym roku, dobra wiadomość jest taka, że większość respondentów (71%) realizuje projekty wspólnie z uczelniami wyższymi lub instytutami badawczymi. Taka współpraca może być korzystna dla obydwu stron. Firmy prywatne posiadające dostęp do odpowiedniego kapitału korzystają ze wsparcia doświadczonych ekspertów. Z kolei uczelnie wyższe mają nie tylko możliwość realizacji praktycznych projektów – współpraca z sektorem prywatnym może również opłacać się pod względem finansowym.

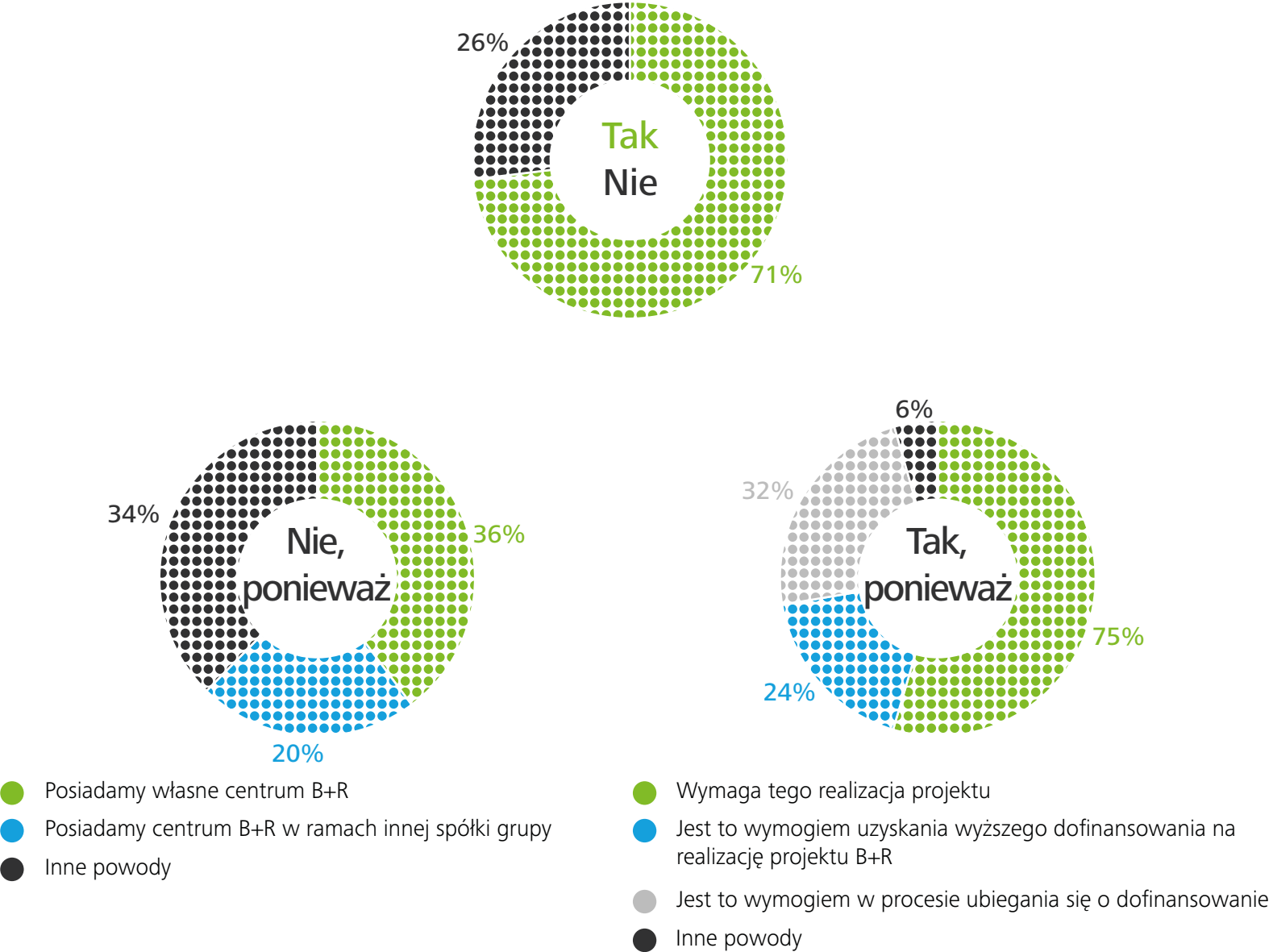
Przedsiębiorstwa nawiązują współpracę z podmiotami zewnętrznymi (uczelniami wyższymi, instytutami badawczymi lub innymi firmami) przede wszystkim dlatego, że wymaga tego realizacja projektu (75%). Mniejsza liczba ankietowanych przyznaje, że jest to wymogiem ubiegania się lub uzyskania dofinansowania na realizację projektu B+R (32%) lub wyższego dofinansowania (24%).

Kraje, w których współpraca jest najbardziej aktywna

Gdzie zatem, według badania, współpraca jest najbardziej aktywna? Wiodącą pozycję zajmują tutaj Czechy (82%) oraz Litwa (78%), podczas gdy Węgry (64%) i Słowenia (50%) uplasowały się na drugim końcu skali.

Jedna czwarta respondentów nie prowadzi jednak współpracy z podmiotami zewnętrznymi, ponieważ posiadają własne centrum B+R (36%), gdzie projekty mogą być realizowane od początku do końca.

Czy współpracują Państwo ze stronami trzecimi w ramach prowadzonych projektów B+R?



Kontakt

Lokalne kontakty

Magdalena Burnat-Mikosz

Partner

mburnatmikosz@deloittece.com

+48 22 5110065

Regionalne kontakty

Europa Centralna

Halina Franczak

Dyrektor, Clients & Markets

hfranczak@deloittece.com

+48 (22) 5110 021

Romana Slamova

Project Manager

rslamova@deloittece.com

+420 234 078 460

Ludek Hanacek

CE R&D Leader, Partner, Tax

lhanacek@deloittece.com

+420 246 042 108

Lenka Kovacova

Senior Consultant, Tax

lkovacova@deloittece.com

+420 246 042 309

Chorwacja

Sonja Ifkovic

Dyrektor, Tax

sifkovic@deloittece.com

+385 (1) 2351 915

Czechy

Lenka Kovacova

Senior Consultant, Tax

lkovacova@deloittece.com

+420 246 042 309

Estonia

Ivo Vanasaun

Senior Manager, Tax

ivanasaun@deloittece.com

+372 6406557

Węgry

Csaba Markus

Partner, Tax

csmarkus@deloittece.com

+36 (1) 428 6793

Łotwa

Kaspars Rumba

Senior Manager, Tax

krumba@deloittece.com

+371 67 074 174

Litwa

Tomas Davidonis

Senior Manager, Tax

tdavidonis@deloittece.com

+370 5 255 3075

Polska

Magdalena Burnat-Mikosz

Partner

mburnatmikosz@deloittece.com

+48 22 5110065

Rumunia

Tiberiu Negulescu

Senior Manager, Consulting

tnegulescu@deloittece.com

+40 (21) 2075 307

Słowacja

Martin Rybar

Partner, Tax

mrybar@deloittece.com

+421 910 828 333

Słowenia

Nina Zefran

Senior Consultant, Tax

nzefran@deloittece.com

+386 (1) 307 28 93



Powyższa publikacja zawiera jedynie informacje natury ogólnej. Deloitte Touche Tohmatsu Limited, Deloitte Global Services Limited, Deloitte Global Services Holdings Limited, Deloitte Touche Tohmatsu Verein, firmy członkowskie oraz podmioty stowarzyszone nie świadczą tym samym, ani nie przedstawiają w tej publikacji porad księgowych, podatkowych, inwestycyjnych, finansowych, konsultingowych, prawnych czy innych. Nie należy także wyłącznie na podstawie zawartych tu informacji podejmować jakichkolwiek decyzji dotyczących Państwa działalności. Przed podjęciem jakichkolwiek decyzji lub działań dotyczących kwestii finansowych czy biznesowych powinni Państwo skorzystać z porady profesjonalnego doradcy. Deloitte Touche Tohmatsu Limited, Deloitte Global Services Limited, Deloitte Global Services Holdings Limited, Deloitte Touche Tohmatsu Verein, firmy członkowskie oraz podmioty stowarzyszone nie ponoszą odpowiedzialności za jakiegolwiek szkody wynikające z wykorzystania informacji zawartych w publikacji ani za Państwa decyzje podjęte w związku z tymi informacjami. Osoby korzystające z powyższej publikacji robią to na własne ryzyko i ponoszą pełną związaną z tym odpowiedzialność.

Deloitte świadczy usługi audytorskie, konsultingowe, doradztwa podatkowego i finansowego klientom z sektora publicznego oraz prywatnego, działającym w różnych branżach. Dzięki globalnej sieci firm członkowskich obejmującej 150 krajów oferujemy najwyższej klasy umiejętności, doświadczenie i wiedzę w połączeniu ze znajomością lokalnego rynku. Pomagamy klientom odnieść sukces niezależnie od miejsca i branży, w jakiej działają. 225 000 pracowników Deloitte na świecie realizuje misję firmy: stanowić standard najwyższej jakości.

Specjalistów Deloitte łączy kultura współpracy oparta na zawodowej rzetelności i uczciwości, maksymalnej wartości dla klientów, lojalnym współdziałaniu i sile, którą czerpią z różnorodności. Deloitte to środowisko sprzyjające ciągłemu pogłębianiu wiedzy, zdobywaniu nowych doświadczeń oraz rozwojowi zawodowemu. Eksperci Deloitte z zaangażowaniem współtworzą społeczną odpowiedzialność biznesu, podejmując inicjatywy na rzecz budowania zaufania publicznego i wspierania lokalnych społeczności.

Nazwa Deloitte odnosi się do jednej lub kilku jednostek Deloitte Touche Tohmatsu Limited, prywatnego podmiotu prawa brytyjskiego z ograniczoną odpowiedzialnością i jego firm członkowskich, które stanowią oddzielne i niezależne podmioty prawne. Dokładny opis struktury prawnej Deloitte Touche Tohmatsu Limited oraz jego firm członkowskich można znaleźć na stronie www.deloitte.com/pl/onas